

konywały dobrych wyborów. Ta ofiara poświęcenia własnego życia dla życia i wychowania innych żąda szacunku i miłości. Dlatego dzieci winny kochać i szanować swoich rodziców, bo poprzez nich otrzymują dar życia, aby mogły poznać i pokochać Boga.

2. Rodzicom należy się cześć, bo występują w imieniu Boga

22.05.2019

Bóg Ojciec: *Miłość rodziców powinna nauczyć dzieci kochać. To najważniejsza umiejętność potrzebna w życiu. Ponieważ występują oni w imieniu Boga, są godni wszelkiej miłości i czci od swoich dzieci. Dar życia przewyższa inne dary. To dar Boski. Najwyższy. Tego daru nie może dać ci nikt inny, tylko twoi rodzice. Z tego względu rodzice winni być pielęgnowani przez swoje dzieci aż do ostatniego oddechu, a w ten sposób dzieci mogą im się niejako odwdziżyć za dar życia. Szacunek rodziców wynika jednak nie tylko z tego Boskiego daru, ale z misji, do której zostali powołani przez Boga. Mając na uwadze miłość i pragnienie zapewnienia bezpiecznego i godnego życia swoim dzieciom, rodzice starają się ukształtować je możliwie najlepiej i pod każdym względem. Nakazy rodziców są przez to nakazami Boga, bo kieruje nimi miłość. Błogosławię cię, dziecko.*

3. Obowiązki dzieci wobec rodziców

4.06.2019

Bóg Ojciec: *Matka i Ojciec są godni nie tylko posłuszeństwa, ale i czci od swoich dzieci. Dzieci, kiedy tylko są do tego zdolne, powinny im pomagać w ich obowiązkach i pracach. Wiara rodziców powinna*

być wiarą ich dzieci i dzieci mają obowiązek naśladować i kontynuować wiarę rodziców. Moje Orędzia kieruję do katolików i tylko o nich myślę, określając Moje Prawo. Cały świat musi stać się katolicki, aby usłyszeć Mój głos. Rodzice nie zniewalają dzieci, nakazując im wiarę i wychowując je w karności z miłością. Wszelkie nadużycia rodziców wobec dzieci będą im poczytane jako grzech. Nadużycia są to czyny i działania skierowane wobec dzieci, a niemające na celu ich wychowania, wynikające ze złych skłonności lub uwikłań grzechowych rodziców. Czyny te mają charakter znęcania się lub wykorzystywania.

Żądam więc od dzieci posłuszeństwa wobec rodziców i pełnego poddania się ich woli tak, jak gdyby poddawały się Mojej Woli. Rodzice mają prawo do ochrony swoich dzieci przed wszelkim złym wpływem z zewnątrz, bo oni w pełni odpowiadają za ukształtowanie swoich dzieci. Dlatego rodzice otrzymują prawo do decydowania o wszystkim względem swoich dzieci, od wykształcenia, wyżywienia i leczenia aż po wszelkie sposoby spędzania przez nie wolnego czasu.

Obowiązkiem dzieci jest modlić się za rodziców. Ponad rodzicami stoi tylko Bóg, więc w przypadku trudności w rodzinie tylko do Niego należy się zwracać o pomoc. Wprowadzanie w sprawy rodzinne ludzi i instytucji bezbożnych zawsze spowoduje powiększenie problemu i większe zranienia. Kościół powinien zajmować się wszystkimi problemami związanymi ze stosunkami rodzinnymi, bo są to sfery tak intymne i delikatne, że tylko Bóg może w nie wkraczać z uwagi na świętość rodziny.

Dlatego grzechem dzieci jest nie tylko nieposłuszeństwo wobec rodziców, ale także wszelkie złe słowa skierowane do rodziców, a także przeciwko nim w obmowie. Obmawianie rodziców jest ciężkim przewinieniem, a wystąpienie przeciwko nim w sądzie najcięższym. Kłótnia z rodzicem jest ciężkim przewinieniem, a uderzenie jednego z rodziców najcięższym. Niezależnie od okoliczności dzieci zawsze powinny bronić

rodziców, chyba że sprzeciwiają się oni w swym postępowaniu świętej wierze katolickiej, wówczas dziecko może odmówić posłuszeństwa. Rodzice powinni być traktowani przez dzieci jak wierni wysłannicy Boga, jak sami aniołowie, bo przejęli na siebie obowiązki zrodzenia i wychowania człowieka dla Boga.

Dzieci w swoim postępowaniu wobec rodziców mogą się radzić tylko spowiednika w konfesjonale. Jeśli zwracają się w sprawie rodziców do swoich rówieśników lub osób spoza rodziny bezpośrednio lub pośrednio, przyjmując rady od osób trzecich bezpośrednio lub za pośrednictwem mediów, wprowadzają do swoich rodzin działanie złego ducha. Otwierają mu drzwi i jemu dają głos, dlatego wszelkie opracowania psychologiczne dotyczące rodziny nie przyniosą wam korzyści i pokoju. Przeciwnie, wprowadzą niepokój do waszych rodzin i postawę egoistyczną. Zaczniecie patrzeć na siebie wzajemnie jak na przedmioty stanowiące zespół pozytywnych lub negatywnych zachowań, a stąd łatwo przejść do osądzenia i żalu, który przeradza się w rany rodzące kolejne rany. Tylko miłość przynosi pokój i tylko ona zdolna jest przemienić i uzdrowić rodzinę.

Bóg jest zawsze po stronie ojca i po stronie matki. Błogosławie dzieciom, które kochają i czczą swoich rodziców. Miłość rodzicom okazuje się poprzez posłuszeństwo wobec ich woli, pomoc w ich pracach i potrzebach, a także modlitwę w ich intencji. W późniejszych latach cześć i tę miłość okazuje się rodzicom, słuchając z uwagą ich rad i ostrzeżeń, dbając o ich życie i zdrowie, ofiarując oprócz modlitwy i pomocy troskę o ich byt i godne warunki życia. Miłość dziecka doświadcza rzeczywistej próby w czasie starości lub niedołęstwa rodziców. Jest to czas, w którym dziecko może się odwdziżyć rodzicom za pielęgnowanie jego niedołęstwa w pierwszym okresie życia, za nieprzespane noce rodziców i wszelkie środki finansowe poniesione na wychowanie. Ten czas może

też ofiarować za wszelkie błędy i zaniedbania własnych rodziców w obowiązkach rodzicielskich.

Czas starości rodziców należy traktować jak czas brzemienności, to znaczy czas poprzedzający narodziny rodziców dla Nieba. Brzemienność to czas, w którym świadoma matka lub ojciec robią wszystko, aby na świat przyszło zdrowe i możliwie silne dziecko. To samo tyczy się narodzin dla Nieba. Czas poprzedzający śmierć i odejście rodziców, a tym samym ich narodziny w świecie przyszłym, należy poświęcić na to, aby rodzice możliwie zdrowi i silni narodzili się do wieczności, co oznacza, żeby możliwie najczystszy, świadomy, odpokutowawszy swoje winy, weszli do Nieba albo jak najkrótszy okres zmuszeni byli spędzić w Czyśćcu. Jeśli dusza rodzica jest chora, należy dołożyć wszelkich możliwych starań, aby po narodzeniu nie umarła, a więc nie została potępiona. Przygotowanie rodziców powinno obejmować więc nie tylko troskę o ich godny byt i czystość zewnętrzną, ale także o czystość ich dusz, sakramenty święte, modlitwę i świadomość konieczności przebaczenia absolutnie wszystkim winowajcom. I tak oprócz zapewnienia rodzicom rzeczy koniecznych od strony fizjologicznej, na dzieciach spoczywa też obowiązek podania im odpowiedniego wykształcenia na godzinę śmierci, dostarczenie im dobrych lektur lub czytanie pobożnych i pokrzepiających rozważań. Wielką pomocą są także historie świętych, które dodają męstwa i pobudzają do refleksji nad własnym życiem.

Po śmierci rodziców na dzieciach ciąży obowiązek sprawienia im godnego pogrzebu i zadbania o ich dusze, to znaczy obowiązek modlitwy i zamówienia Mszy świętych za dusze rodziców. Obowiązek ten ciąży na dzieciach aż do ich własnej śmierci, bo aż do własnej śmierci są dziećmi swoich rodziców. Tak samo obowiązek rodzicielski wobec dzieci obowiązuje aż do śmierci rodziców, bo rodzice pozostają rodzicami do końca swojego życia, nawet jeśli ich dzieci są już dorosłe. Przestrogi rodziców

są przestrogi Boga i ten, kto ich nie słucha, doświadczy wiele bólu i cierpienia, ucząc się na swoich błędach i działając wbrew woli rodziców. Te anielskie istoty, bo istoty otrzymujące swoją misję od samego Boga, otrzymują bowiem miłość do wychowania swoich dzieci, dzięki której wiedzą, co jest dla nich dobre, a co przyniesie im ból, cierpienie i śmierć. Kto więc chce wieść dobre i szczęśliwe życie, niech pyta o rady swoich rodziców, niech zawsze prosi ich o błogosławieństwo, a Bóg będzie się mu udzielał poprzez rodziców i błogosławił poprzez ich błogosławieństwa. Błogosławię cię, córko, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

4. Szacunek należny nauczycielom, wychowawcom i pracodawcom

22.06.2019

Bóg Ojciec: *Wiesz, czwarte przykazanie to nie tylko cześć, jaka należy się rodzicom. To także Wola Boga wyrażana przez nauczycieli, wychowawców, pracodawców i władzę. Należy uznać nad sobą prawowitą zwierzchność nie tylko rodzicielską, ale także wywodzącą się z układu społecznego, w jakim się żyje: poszanowanie praw innych ludzi, którzy otrzymali władzę od Boga w wychowywaniu i kształtowaniu młodych ludzi, poszanowanie praw pracodawców wobec pracowników i władzy nad społeczeństwem, a dotyczy to władzy zarówno świeckiej jak i duchownej. Władza pochodzi od Boga i jeśli tylko nie jest przeciwna Prawu Bożemu, chrześcijanin powinien się jej podporządkować. Nade wszystko obowiązuje go jednak Prawo Boże, a dopiero później prawo ludzkie.*

Grzechem jest sprzeciwianie się nauczycielom i wychowawcom, utrudnianie i uprzykrzanie im pracy zgodnej z ich powołaniem, jeśli tylko ma ona na celu dobro ucznia. Sprzeciwiać się tej władzy powinien uczeń

tylko z ważnego powodu, to znaczy z pobudek moralnych lub duchowych, jeśli żądania i wymagania nauczycieli przekraczają to, czego w swoich przykazaniach żąda Bóg. Grzechem jest prześladowanie nauczycieli bez przyczyny, obmawianie ich i działanie na ich szkodę. Grzechem jest osłabianie ich zdrowia poprzez okazywanie im wrogości i nieposłuszeństwa, ignorowanie ich próśb i zaleceń.

Grzechem jest również wszelkie działanie na niekorzyść pracodawcy. Zatrudnianie pracownika jest zawsze dobrem i jeśli tylko nie ma charakteru wyzysku i nie jest pracą, która sama w sobie sprzeciwia się Prawu Bożemu, jest dobrem i za to dobro należy się pracodawcy wdzięczność i szacunek. Obmawianie pracodawcy, lekceważenie jego wymagań, opieszałość w pracy i okradanie go z mienia lub dobrego imienia jest grzechem. Grzechem jest również zdradzanie bez ważnej przyczyny tajemnic pracodawcy, co może prowadzić do jego upadku nie tylko w sferze finansowej, ale i duchowej. Poszanowanie pracodawcy i jego mienia należy do obowiązków pracownika. Pracownik, który nie tylko źle wykonuje swoje obowiązki, ale także szemrze przeciwko pracodawcy, nigdy nie będzie miał błogosławieństwa Bożego w pracy. Należy zauważać dobre cechy pracodawcy i dziękować za okazywane sobie dobro. Niewdzięczność i nieuczciwość pracowników jest główną przyczyną upadku wielu firm, za co winę ponoszą pracownicy i odpowiadają za to przed Bogiem.

Każdy człowiek winien jest wykonywać pracę, za którą otrzymuje wynagrodzenie, najlepiej jak potrafi. Uczciwość i lojalność pracownika jest wielokrotnie cenniejsza niż jego zdolności. Zdolności można zawsze powiększyć odpowiednim przygotowaniem i doświadczeniem. Lojalność jest cechą nad wyraz cenną i nie da się jej zwiększyć wynagrodzeniem i awansami. Są ludzie lojalni i tacy, którzy wiecznie szemrają. Tych należy się wystrzegać. Pracodawca jednak może zjednać sobie dobrych pracowników, doceniając i szanując ich pracę lub stracić nawet przychyl-

ność tych dobrych przez złe traktowanie. Jedni i drudzy winni są sobie szacunek i uczciwość i jedni, i drudzy odpowiadają za to przed Bogiem. Jutro, Moje dziecko, powiem ci o władzy. Błogosławię cię, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

5. Nauczanie przykazań i miłość do Prawa Bożego

29.06.2019

Bóg Ojciec: *Posłuchaj, teraz Ja będę mówił, a ty tylko pisz. Jeśli nie pytam, nie przerywaj Mi. Piszemy. Chcę, aby społeczeństwa wyznawały tę wiarę, jaka była im wpajana przed drugą wojną światową. Ta wojna wprowadziła chaos w nauczaniu. Teraz nie naucza się już prawdy o przykazaniach i dlatego ludzkość, a w szczególności katolicy, nie przestrzegają Prawa Bożego. Powiedziałem ci: „szczególnie katolicy”, bo właśnie ta grupa ludzi jest przedmiotem wściekłego ataku szatana. Właśnie katolicy są otoczeni chmurą złych duchów, które przesłaniają im światło Boże i pozostawiają ich kroczących w ciemności. Niszcząc kapłanów, niszczą dusze, które bezrozumnie oddają cześć bogu, którym Ja nie jestem. Łatwo jest ranić Tego, którego Serca się nie zna. Łatwo jest oszukać ludzi głupich, niewykształconych i pozbawionych łaski Bożej. Do tego dąży świat, aby katolicy stali się płwociną szatana rzucaną na Moje Oblicze.*

Dziecko, nauczanie Kościoła o grzechu i o przykazaniach Bożych zostało wycofane w następstwie szerzącego się w Kościele liberalizmu. Ma on na celu ujednolicenie nauczania wszystkich religii, aby mogła powstać religia, którą uda się opanować i kontrolować cały świat. A Ja powiedziałem, że ani jota w Moim Prawie nie może być zmieniona i usunięta. Nie jestem podobny innym bogom. Jestem tylko Ja jeden, dlatego nigdy się nie lękaj, bo nikt potężniejszy nie stanie przeciwko tobie. Wy-

pełniaj śmiało Moje przykazania z odwagą i siłą, nie pozwalając sobie na wyjątki i odstępstwa od Prawa. Przypodobaj Mi się, poważnie traktując wszystkie Moje zalecenia. Chcę twojego dobra. Ufaj tylko Mi.

Ponowne nauczanie przykazań należy rozpocząć od wyuczenia się Dekalogu na pamięć i włączenia go do codziennego pacierza porannego i wieczornego. To jest Moje Prawo, którego przestrzegania od was zażądałem i którego przestrzeganie gwarantuje wam uzyskanie Zbawienia. Właściwe rozumienie przykazań powinno być główną nauką kaznodziejską dla ogłupiałego społeczeństwa XXI wieku. Nie ma nic ważniejszego, bo człowiek nieznający prawa, nie może go przestrzegać, a nieprzestrzeganie Mojego Prawa jest najprostszą drogą do Piekla.

Teraz więc zapisz. Drugi stopień miłości wobec Mojego Prawa to po powtarzaniu codziennie jego przykazań i poznaniu ich właściwego rozumienia, przestrzeganie i umiłowanie go. Wywyższenie go w waszych domach i sercach jako rzeczy najświętszej. W tym celu chcę dać wam tablice z Moim Prawem, abyście umieścili je w swoich domach i zobowiązali się całymi rodzinami do ich przestrzegania. Prawo to jest podstawą do Zbawienia, ale katolicy otrzymali jeszcze więcej. Otrzymali również prawo kościelne, które jest uzupełnieniem prawa dziesięciu przykazań. O tym jednak będę mówił później.

Najmilsze dziecko, opowiedz światu o Moich pragnieniach. Chcę zacząć nauczanie was od podstaw, abyście poznali, co jest białe, a co czarne. Bóg nie jest tęczy, Moje dziecko. Są rzeczy dobre i złe. Aby mówić o kolorach, trzeba poznać czerń i biel. Macie papkę w głowie i nie pojmujecie więcej, że zło jest i pozostaje złe, a litość również może prowadzić do zła, jeśli jest litością powodowaną uczuciami i słabością, a nie rozumem i wolą. Teraz błogosławię cię, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

6. Władza świecka i duchowna

30.06.2019

Bóg Ojciec: *Błogosławię cię. Błogosławię narody, które trwają w wierze. Zastanów się, córko, jak wiele jest tych narodów? Jaki procent społeczeństwa musi wierzyć, abym nazwał naród wierzącym? A może to kwestia władzy? Tak. To jest kwestia władzy. Władzy świeckiej i władzy kościelnej. Chcę, aby było to jasne, że kierunkiem rozwoju lub uwsteczniania się narodu kieruje władza. Władza jest zawsze powołaniem do służby i wiąże się z wielką odpowiedzialnością, o czym nie wiedzą ci, którzy jej pożądamy. Znacznie lepiej radzą sobie z nią ci, którzy jej nie pożądamy i o nich chcę dziś mówić.*

Władza jako wybranie pochodzi od Boga, który w ręce jednostek powierza rozwój ludzkości. Władza jest koniecznością i jest dobrem, o ile pochodzi od Boga i jest ukierunkowana na wspólne dobro ludzkości. Jest też władza, która nie pochodzi od Boga, a jedynie może być nazwana dopustem Bożym. To jest ta, która jest zdobywana podstępem, nieprawością i gwałtem, a kieruje nią żądza. Nikomu nie daję powołania do zabijania i zdobywania władzy poprzez mord, który jest jej nadużyciem już u samego początku.

Władza w pojęciu Bożym jest powołana do zarządzania całymi narodami, aby jak najlepiej służyły Bogu i wypełniły swoje narodowe powołania. Kiedy władza zgodnie z natchnieniem Bożym usiłuje to robić, ma Moje błogosławieństwo. Jeśli sprzeniewierza się tej łasce, traci Moje błogosławieństwo.

W pierwszym przypadku naród powinien okazać pełne posłuszeństwo i miłość rządzącym, starając się z gorliwością wypełniać prawo państwowe i wspierać władzę swoją modlitwą i innymi środkami, bo rządzących z Bożym błogosławieństwem wspiera sam Bóg. On też kieruje

ich poczynaniami i jest autorem ich natchnień. Krytykowanie legalnie rządzącej władzy, która usiłuje uczciwie wypełniać swoje obowiązki wobec Boga i ludzkości, jest grzechem, osłabianiem jej siły, a tym samym osłabianiem całego narodu. Buntowanie się przeciwko niej jest złem. Podżeganie do buntu poprzez otwartą krytykę jest atakiem na samego Boga, który poprzez swoje błogosławieństwo chce wypełnić swój plan wobec danego narodu.

W przypadku złej władzy, która prowadzi ludzkość do zguby, a naród do zagłady, prawem narodowym winno być Prawo Boże i nim należy się kierować w podejmowaniu wszystkich decyzji. Jeżeli prawo państwowe przekracza przykazania Boże lub zachęca do ich przekraczania, nie tylko człowiek nie powinien za nim podążać, ale powinien się mu zdecydowanie sprzeciwić, aby zbawić swoją duszę. Zbawienie duszy ludzkiej jest zawsze nadrzędnym celem. W tym przypadku działanie zgodnie z prawem państwowym nie jest usprawiedliwieniem grzechu i nie może być żadnym kryterium złagodzenia lub zmienienia Prawa Bożego. Za tą władzę również należy się modlić, bo tylko tym sposobem może być przemieniona lub zmieniona. Bóg jedynie jest źródłem łaski i wybawienia dla narodu, który cierpi z powodu złej władzy. Wówczas ogromna i główna odpowiedzialność spoczywa na władzy kościelnej, bo naród niekierowany żadną władzą, nie potrafi pójść w dobrym kierunku. Błogosławię cię, córko. Amen.

V. NIE ZABIJAJ

1. Świętość życia ludzkiego i wyłączność Boga na stwarzanie człowieka

1.07.2019

Bóg Ojciec: *Ukształtowałem cię w łonie twej matki i powołałem do istnienia, Twoje życie jest cenne w Moich oczach, bo bez ciebie świat nie otrzyma Mojego uśmiechu. Teraz zapisz, że wszystkie istoty ludzkie zostały powołane do życia w określonym celu. Każdy człowiek otrzymał zadanie do wykonania na tej Ziemi. Został zaplanowany i stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo, jako dziecko. Z tego powodu jego życie jest święte, bo pochodzi bezpośrednio i całkowicie od Boga. Bóg jako Stwórca zaopatrzył duszę ludzką w łaskę, aby zdołała osiągnąć Zbawienie i połączyć się z Nim w wieczności.*

W piątym przykazaniu zakazałem wam zabijania istot ludzkich, aby było jasne, że życie ludzkie jest rzeczą najświętszą i nie może być odebrane człowiekowi wbrew Mojej Woli. Strata życia ludzkiego jest stratą niepowetowaną, stratą, której człowiek nie może zadośćuczynić, bo jako stworzenie nigdy nie będzie stwórcą, aby oddać Mi ciało lub duszę zabitego człowieka. Tylko Ja sam jestem właścicielem życia ludzkiego i tylko Ja jako Stwórca mam prawo wyznaczać godzinę życia i śmierci człowieka, a czynię to zawsze z największą miłością. Usiłowanie doświadczalnego stworzenia człowieka przy użyciu materiału genetycznego jest manipulacją w przestrzeni objętej świętym zakazem i zbrodnią na ludzkości. Człowiek bowiem składa się z ciała i duszy. Jeśli nawet człowiek utworzy ludzkie ciało, nie jest w stanie utworzyć ludzkiej duszy. Produkcowanie ludzi jako istot pozbawionych dusz jest podniesieniem ręki na Boga jako Stwórcę.

Działania ludzkie osiągnęły szczyt pychy, ingerując w Mój stwórczy plan przez zabójstwa, samobójstwa, mordy i ludobójstwo. Do tego dochodzą doświadczenia na genetycznym materiale ludzkim, które dalece przekraczają to, co określa się jako medycynę. Nie służą one bowiem leczeniu, ale wytwarzaniu i wykluczają Ducha Świętego, tworząc na podstawie mocy Bożej rzeczy bezbożne i wołające o pomstę do Nieba.

Posłuchaj Mnie. Przykazanie: „Nie zabijaj” odnosi się do każdego człowieka jako do istoty ludzkiej stworzonej przez Boga. Ingerowanie człowieka w proces stwórczy jest zadawaniem Mu gwałtu i niszczeniem świętości istoty ludzkiej i tajemniczej Woli Boga wobec niej. Zniszczyć człowieka to mało, zniszczyć człowieczeństwo w wymiarze realnym i moralnym oto cel najwyższy istoty najbardziej nieludzkiej i okrutnej w swojej naturze zwyrodniałej od nienawiści – szatana. Błogosławię cię, dziecko.

2. Zabijanie fizyczne i psychiczne

4.07.2019

Bóg Ojciec: *Grzech jest świadomym wykroczeniem człowieka przeciwko przykazaniu Bożemu. Piąte przykazanie nakazuje ochronę życia i zdrowia ludzkiego od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Zakazuje więc wszelkiej ingerencji ludzkiej w proces życia człowieka. Zarówno uszkodzenie poczętemu dziecku w celu pozbawienia go życia, jak i umyślne nieleczenie starców dla przyspieszenia ich śmierci, jest grzechem ciężkim, który zasługuje w pełni na miano morderstwa. Ten, kto posiada wiedzę, jest zobowiązany do ochrony życia i zdrowia. Jeśli miałby działać wbrew swemu powołaniu, lepiej niech nigdy tej wiedzy nie zdobywa, bo jego kara jako mordercy niewinnych będzie przerażającą.*

Lekarze wraz z nauką przyjmują wielką odpowiedzialność, bo tak jak kapłani są odpowiedzialni za życie ludzkich dusz i jest to powołanie dane od samego Boga, tak lekarze posiadają zdolność ratowania i ochrania życia ludzkich ciał, które są w zamierzeniu Bożymi świątyniami Ducha Świętego. Niech więc swoją pracę wykonują rzetelnie, świadomi ciężkiej na nich odpowiedzialności. Środki farmaceutyczne przeznaczone do ratowania życia i poprawiania stanu zdrowia powinni przepisywać rozmyślnie, na podstawie swojej wiedzy i doświadczenia, aby lekkomyślnością nie doprowadzić do pogorszenia się stanu człowieka. Organizm ludzki jest całością. Jeśli lecząc jeden organ, niszczysz drugi, nie jesteś lekarzem, ale mechanikiem w dziedzinie danego narządu. Twoje naprawy są bardziej niebezpieczne dla życia niż wieloletnie choroby.

Bezwzględny zakaz zabijania człowieka dotyczy również jego psychiki, dlatego nie tylko akt zabójstwa jest grzechem, ale także gniew, zazdrość, podjudzanie, niesprawiedliwość, przeklinanie, znęcanie się poprzez uprzykrzanie życia drugiemu. Taki grzech popełniają wszyscy, którzy przez swoje namiętności, alkohol, używki, zdrady, klótnie, rozrzutność i gwałtowność zamęczają swoje rodziny i są źródłem ich nieustannych cierpień. Dotyczy to zarówno współmałżonków, którzy zadają sobie cierpienia, rodziców, którzy gorszą swoje dzieci, jak i dzieci, które śmiertelnie zasmucają swoich rodziców, wpadając w złe towarzystwo, oszukując rodziców i nie słuchając ich rad. Zadręczanie, zasmucanie i gniewanie innych skraca im życie i odbiera zdrowie, a ma również bardzo szerokie skutki duchowe, o których powiem później.

Wzajemna miłość jest podstawą zdrowego rozwoju dzieci i zdrowia w ogóle. W swojej dbałości o zdrowie, człowiek powinien świadomie unikać rzeczy, które zna jako szkodliwe, i zachowywać umiar w jedzeniu. Nie należy jednak przedkładać zdrowego żywienia nad modlitwę i czystości środowiska nad wiarę. Są to zawsze sprawy drugorzędne, dlatego dałem

wam modlitwę przed jedzeniem, abyście świadomie wybierając to, co jest dla was dobre, mieli również Moje błogosławieństwo i ochronę przed złem, które jest niewidzialne dla oczu. We wszystkich waszych poczynaniach musi być jednak współpraca woli z łaską. Jeśli więc codziennie wybierać będziecie świadomie rzeczy niezdrowe, a modlitwę odmawiać zuchwale, nic nie zyskacie.

Zachowujcie umiar i rozsądek, bo każda przesada jest zachwianiem naturalnego porządku, który ustanowiłem. Śpijcie więc, kiedy jest czas spania, i pracujcie, kiedy jest czas pracy. Nie narażajcie bez potrzeby zdrowia i życia, aby wasze życie nie było przerwane i skrócone przez wypadki czy choroby, których nie było w planie Bożym, a są tylko wynikiem nieprzestrzegania przykazań Bożych i praw, które ja wam dałem dla waszej ochrony. Szanujcie swoje życie i zdrowie, bo zostało wam dane od Boga. Życie człowiek otrzymuje tylko raz. To jednorazowy, niepowtarzalny dar, który otrzymuje każdy człowiek z rąk swojego Stwórcy raz i nigdy nie może go powtórzyć. Ani więc wy, ani wasi bliscy nie powtórzą żadnego dnia i nie przedłużą swojego życia o jeden dzień, choćby nie wiem jak bardzo chcieli. Niech więc dni, które otrzymujecie i dajecie innym, będą dobre, bo czas szybko przemija, jak wyciekająca woda z przechylonego dzbana, tak sączy się życie ludzkie każdego dnia aż do dna. Błogosławię cię, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

3. Zabijanie duszy

5.07.2019

Bóg Ojciec: *Przykazanie: „Nie zabijaj” odnosi się nie tylko do ciała, ale i do duszy. Dotyczy wszelkiej przemocy fizycznej i psychicznej, która pozostawia skutki w ciele i duszy. Jakikolwiek znęcanie się i zadawanie bólu jest czystym złem i nie może być niczym usprawiedliwione. Jest jednak zabijanie bezbolesne, a nawet takie, którego ofiara nie odczuwa i odbiera jako przyjemne i pożądane. To zabijanie duszy poprzez grzech zgorszenia. Grzech jednego może być przyczyną grzechu cudzego i to jest zabijanie innych na duszy. Zabicie ciała człowieka jest zbrodnią przeciwko życiu i pozostawia człowieka ofiarą bez możliwości wcześniejszego przygotowania się na chwilę śmierci, bowiem śmierć tak nienaturalna jest zawsze zaskoczeniem i nikt nie oczekuje, że umrze zamordowany. Jeśli więc nie przygotowuje swojej duszy na śmierć codziennie, nie będzie na nią gotowy i może nieprzygotowany umrzeć w stanie grzechu ciężkiego i trafić po śmierci do Piekła.*

Zabijanie duszy jest wysyłaniem duszy człowieka do Piekła za życia. Po pierwsze strzeżcie się ludzi bezbożnych, którzy swoim życiem dają zły przykład. Szczególnie ci, którzy uwodzą młodych poprzez swoje talenty, które otrzymali od Boga, będą przede Mnie srogo sądzeni, bo uwiedli Moje dzieci, aby je oddać szatanowi. Nieświadomość grzechu nie zmniejsza jego skutków w duszach, które giną w świecie zwiedzone przez złych idoli, którzy dla własnej chwały uwodzą dzieci. Wszyscy, którzy ich naśladują i napęłniają się grzechem płynącym z ich życia, powiększają ich winy każdym grzechem własnym, który wyrasta z pnia zepsucia poprzez zgorszenie.

Czyniąc więc zło na małą skalę, człowiek gorszy swoich najbliższych i ma na sumieniu ich złe wybory. Dotyczy to złych mężów, których żony porzucają i wpadają w grzech cudzołóstwa, złych żon, których mę-

żowie szukają ucieczki i pocieszenia w nałogach, złych rodziców, którzy swoim złym życiem niszczą życie i przyszłość swoich dzieci, złych dzieci, które doprowadzają do upadku młodsze rodzeństwo, a rodziców do utraty wiary. Odpowiedzialność ciąży też na złych pracodawcach, którzy przymuszają pracowników do oszustwa, i złych rządzących, którzy niszczą obyczaje niesprawiedliwym prawem lub zmuszają obywateli do nieuczciwości. Wszyscy, którzy czynią zło na wielką skalę, odpowiadają za niszczenie dusz na wielką skalę, a więc politycy, artyści, naukowcy i inni, którzy pragną być znani przez cały świat. Za cały świat będą odpowiadali.

Jest również władza, która rządzi duszami na Ziemi, a to jest władza duchowna. Kapłani, kardynałowie i biskupi, a także wszystkie osoby konsekrowane są obliczem Boga na Ziemi i ich zachowanie w szczególności sposób pociąga ludzi do wiary lub odwrotnie, prowadzi do jej utraty. Dlatego każdy kto idzie, niech baczy, aby nie upadł. Upadki osób duchownych są szczególnie bolesne dla całej Ziemi i niosą za sobą największe zepsucie. Grzesznicy lubują się w usprawiedliwianiu swojego złego postępowania przykładem złych duchownych i czują się usprawiedliwieni. Usprawiedliwieni nie są, ale biada tym, przez których upadli i odeszli od Kościoła i wiary.

Za grzechy cudze człowiek powinien pokutować tak jak za grzechy własne. Łatwo jest bowiem doprowadzić duszę do grzechu, a dużo trudniej ją z niego wydobyć. Ja dla tego celu poświęciłem własnego Syna, a jednak nie udało Mi się uratować wszystkich dusz. Co wy możecie Mi poświęcić za uratowanie tych, których zgorszyliście i doprowadziliście do upadku? Pamiętajcie więc o pokucie za swoje grzechy za życia, bo po śmierci jest ona dużo dłuższa i dużo cięższa. Amen. Błogosławię cię, córko, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

VI. NIE CUDZOŁÓŻ

1. Nieczystość zrywa więź z Bogiem i wyniszcza zdolność kochania

8.07.2019

Bóg Ojciec: *Szóste przykazanie brzmi: „Nie cudzołóż” i zabrania człowiekowi wszystkiego, co jest nieczyste, co niszczy niewinność duszy i ciała człowieka. Stworzyłem człowieka na swój obraz i podobieństwo, to znaczy stworzyłem go czystym. Nieczystość jest cechą diabelską i upodabnia człowieka do zwierzęcia. Nie tyle nierozumnego i instynktownego, co pełnego pożądliwości i żądzy, która prowadzi do utraty rozumu i woli, jak to jest w przypadku ludzi owładniętych przez złe duchy. Stają się oni podobni zwierzętom, to znaczy demonom.*

Nieczystość zrywa więź człowieka z Bogiem i prowadzi do jej zupełnego wyniszczenia. Człowiek owładnięty pożądliwością zatracą zdolność miłowania kogokolwiek. Nieczystość wyniszcza w człowieku zdolność kochania i upośledza miłość własną tak, że człowiek staje się zdolny do miłowania wyłącznie samego siebie, a jednak owładnięty przez demona kochać nie może, więc poczyna się nienawidzić. W ten sposób dostaje się w krąg nienawiści, który jak lej pociąga go wyłącznie w dół, upośledzając jego psychikę i kalecząc duszę coraz bardziej aż do wyniszczenia.

Człowiek jest zdolny do anielskiej czystości tylko przy pomocy łaski Bożej, ale dzięki niej może rzeczywiście wytrwać w czystości. Kiedy osłabia się więź człowieka z Bogiem, pierwszym jego polem walki staje się sfera czystości zmysłowej, bo jest to sfera najbardziej delikatna i najsilniej potrzebująca mocy Bożej. Czystość nie sprzeciwia się w niczym zdolności i powołaniu człowieka do rozmnażania się. Wszystkie zdolno-

ści otrzymał człowiek do wypełnienia planów Bożych. Wszelkie używanie tych zdolności do celów niezgodnych z planem Bożym prowadzi do nieszczęść i bólu, przed którym zapragnąłem was ustrzec, ustanawiając szóste przykazanie.

Każdy człowiek został powołany do określonej misji na Ziemi i obdarzony zdolnościami do wykonania Woli Bożej, ale wszyscy, niezależnie od tego, czy mają w planie Bożym założyć rodziny, czy poświęcić swoje życie Bogu, są powołani i uzdolnieni do życia w czystości. Małżeństwo bowiem nie jest nigdy zerwaniem z czystością. Przeciwnie, zerwanie z czystością prowadzi do zerwania więzi małżeńskich.

Czystość jest naturalnym dla człowieka stanem, w którym trwa on w więzi ze swoim Stwórcą i ta więź jest dla niego źródłem spełnienia i pokoju. Używanie darów Bożych, choć są człowiekowi wrodzone, do rzeczy niezgodnych z Wolą Bożą, jest zerwaniem tej naturalnej więzi między człowiekiem i Bogiem i wejściem w więź ze złymi duchami, które wykrzywiają obraz ludzkiego powołania i czynią człowieka rzeczywiście instynktownym niewolnikiem własnych zmysłów, ale dzieje się to dopiero po zaistnieniu grzechu. Stąd zniewolenia i trudności w zachowaniu czystości, wytrwaniu w wierności czy celibacie. Jest to zawsze już skutek grzechu i zerwania pierwszej więzi z Bogiem. Wiąż ta jest możliwa do odbudowania, ale wówczas już w wielkim trudzie i przy użyciu wielu środków, jakimi są: post, modlitwa, czynny udział w sakramentach Kościoła i przestrzeganie wszystkich Moich zaleceń dotyczących ochrony czystości, to znaczy unikanie wszelkich okazji do grzechu. Błogosławię cię, Moje dziecko, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

2. Zniewolenie i upośledzenie duchowe jako skutki nieczystości

9.07.2019

Bóg Ojciec: *Nieczystość niesie ze sobą spustoszenie duchowe i wprowadza w życie człowieka chaos właściwy Piekle, bo konsekwencje tego grzechu są bardzo rozległe, szczególnie duchowo. Nieczystość nie jest miłością. Jest jej niszczeniem u samego początku. Relacje oparte na nieczystości prowadzą do wyniszczenia wewnętrznego, wypalenia i pustki, z której później nie sposób wydobyć siłę na pokonanie jakichkolwiek trudności. Ludzie związani więc ze sobą w sposób grzeszny, okazują się wobec siebie nieludzko obojętni i wrodozy wobec trudności, jakie ich spotykają. Dzieląc ze sobą każdą chwilę, z dnia na dzień potrafią stać się sobie obcy i nigdy więcej o sobie nie wspomnieć. Rozpoczynają nowe relacje, przelewając swoje zranienia i powiązania grzechowe na kolejne osoby.*

Dzieci rodzące się w grzechu bez błogosławieństwa Bożego są wiecznie nieszczęśliwe. Nie potrafią znaleźć pokoju, obciążone jarzmem upadku własnych rodziców same upadają w podobny sposób, bo dziedziczy się po rodzicach nie tylko wygląd i cechy charakteru, ale także duchowość i przynależące duszom duchowe powiązania ze światem Nieba lub Piekla.

Od pierwszej chwili powstania duszy jest ona przeze Mnie miłowana, ale odrzucenie przez człowieka Mojej miłości poprzez odrzucenie Moich przykazań odcina Moje błogosławieństwo i wprowadza duchy nieczyste, które są zawsze duchami zniszczenia. Nie są to amorki o słodkich buziach. Nieczystość powstająca w umyśle i przenoszona do serca rozwija się w czyny za sprawą duchów zniszczenia i śmierci, które po uwiedzeniu swoich ofiar pozostawiają je w oplakany stan, a jeśli

mają na to przyzwolenie, to znaczy nie są wyganiane poprzez Sakrament Spowiedzi, pozostają ściśle związane z duszą, którą zwiody i wikłają ją tak silnie, aby nie zdołała już się wydostać ze swego nędznego położenia. Ich staraniem będzie teraz doprowadzić ją na samo dno, gdzie jest już tylko rozpacz, i stąd strącić ją prosto do Piekla.

Każda nieczystość zabija miłość. Każda nieczystość prowadzi do powstania ran i chorych relacji międzyludzkich, z których nie może płynąć miłość. Ja jestem Miłością. Poprzez łamanie Moich przykazań zawsze pogrążacie się w świecie zła, w którym miłość nie istnieje. Żądza i pragnienie posiadania drugiego człowieka nie jest miłością, o czym przekonujecie się przy pierwszych trudnościach. Uzależnienie psychiczno-fizyczne nie jest miłością, ani żaden rodzaj zauroczenia. Są to wszystko rodzaje sidła, jakich używają złe duchy dla zwabienia, oszukania i zniszczenia dusz ludzkich.

Nieczystość, która nie jest zwalczana, rozwija się w ciężkie uzależnienia, perwersje i zdziczenie, bo wolą szatana jest odebrać ludzkości jej godność i podobieństwo Boże. Grzech zawsze prowadzi do następnego grzechu, a każdy kolejny grzech jest szpetniejszy od poprzedniego i mocniej pęta duszę. Dlatego grzechy przeciwko szóstemu przykazaniu bardzo szybko prowadzą do zniewoleń, z których później latami trudno się uwolnić. Każdemu upadkowi towarzyszą złe duchy, które później zostają przy człowieku, aby go dręczyć, ponieważ dzięki jednemu upadkowi otrzymują niejako prawo do krążenia wokół tej duszy.

Moje dzieci, ile cierpienia znosicie przez chwile swojego złudnego zapomnienia... Jak szerokie są konsekwencje i powikłania grzechowe w waszych rodzinach... ile płaczą, skarg i samobójstw w wyniku łamania tego podstawowego przykazania, które jest tylko gwarantem waszego szczęścia na Ziemi. Ludzka sfera intymna jest tak delikatna i wrażliwa, że powinno się ją dzielić tylko z jedną osobą, którą wybiera się na całe

życie. *Małżeństwo, które Ja pobłogosławię, tworzy dopiero rodzinę gotową na przyjęcie dzieci. Tylko w takich warunkach nie powstają rany duchowe w waszych sercach, a dzieci, które poczniecie, będą wolne. Musicie mieć świadomość, że próbowanie się w relacjach z innymi bardzo was wewnętrznie upośledza. Im więcej nieczystości w życiu człowieka, tym jest on mniej zdolny do założenia rodziny i do jakichkolwiek zadań życiowych.*

Zabieganie o czystość powinno być dla was tak ważne, jak noszenie ubrania dla ochrony przed gąszczem insektów. Złe duchy poprzez nieczystość wyżerają bowiem z wnętrza człowieka wszystko, co dobre. Są jak pasożyty, które raz dopuszczone do swojej ofiary, oszpecają ją i doprowadzają do śmierci. To samo robią z wami ci, którym pozwalacie się uwieść i doprowadzić do nieczystości, ci, z którymi pozostajecie w nieczystych relacjach, nazywając je miłością. Piekło jest pełne zakochanych, Moje dzieci. Błogosławię cię, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

3. Czystość jest dowodem miłości

10.07.2019

Bóg Ojciec: *Stworzyłem ludzkość, aby oddała Mi chwałę. Stworzyłem ją z miłości. Kłamstwo dzisiejszego świata polega na wmówieniu ludzkości, że istnieje miłość poza Bogiem, która jest prawdziwa, piękna i wieczna, i warto dla niej poświęcić życie. Szukanie więc odpowiedniego partnera do przeżycia tej złudnej miłości zajmuje ludziom całe życie, wciąż nie zaspokajając ich pragnień, które oddane grzechowi nigdy nie znajdują zaspokojenia i pokoju. Dusza zawładnięta przez złe duchy przepelniona jest lękiem, a miłość, jakiej spodziewa się doświadczać, to odurzenie, które sprawia, że widzi się rzeczy innymi, niż są w rzeczywisto-*

ści. Odurzenie grzechem zaślepia. Człowiek postrzega człowieka tak, jak chce tego szatan, i dopóki trwa czas kuszenia, dopóty człowiek widzi go lepszym, piękniejszym i doskonalszym, niż jest w istocie. Zaślepienie to zakrywa oczywiste wady, ułomności i choroby, a nawet brzydotę. Miłość świata polega na wzajemnym egoistycznym wyzysku, w którym człowiek jest bożkiem domagającym się czci i uwielbienia.

Moje dzieci, pragnienie miłości, które wszczepiłem w ludzką duszę, nie może być zaspokojone poza Mną. Tylko ze Mną i przeze Mnie możecie dostąpić prawdziwej miłości i otrzymać ją w małżeństwie. Jako prawdziwy, piękny i wieczny, jestem źródłem prawdziwej, pięknej i wiecznej miłości. Szatan, król królestwa grzechu, nie posiada ani prawdy, ani piękna, ani stałości. To okrutny kat, który bawi się waszymi marzeniami w jednym celu. Chce was na wieki unieszczęśliwić w swoim więzieniu, z którego już nigdy nie wyjdziecie.

Świat oddany władzy zła rozwinął wszelkie środki kuszenia i zwożenia ludzkości, aby czystość zniknęła z powierzchni Ziemi, a jednak Moja łaska jest ponad światem. Kiedy już rozumiecie, że nieczystość zrywa więź duszy z Bogiem i tym samym zostawia ją w rękach duchów zniszczenia, pragnijcie całym sercem zachować czystość, a Moja łaska będzie waszą siłą.

Grzech nieczystości jest w swojej naturze tak sprzeczny z doskonałą i czystą naturą Boga, że odrywa dusze od Boga niezależnie od tego, czy jest on popełniony w myślach, słowach czy czynach. W każdej swojej postaci zabija łaskę uświęcającą w duszy, a więc jest grzechem ciężkim. Dlatego szatan tak zapalczywie rozwija swoje sidła w tej sferze, bo w żadnej innej z taką łatwością nie odbiera mi dusz. Rozwijając bowiem świat zmysłów, rozwija w człowieku słabość cielesną. Potrzeba bowiem siły i męstwa do zwalczania tych pokus, dyscypliny i karności, a nie rozluźnienia i lenistwa. Tam właśnie, przez próżnowanie i zniewieściale ser-

ce wchodzi nieczystość. Zachowanie wierności zawsze wymaga męstwa. Jest to wierność wobec Króla, któremu warto okazać gorące serce. Tylko bowiem serce gorące i miłujące zdolne jest do wierności. A Królowi winni jesteście wierność aż do śmierci, oddajecie Mu więc swoje ciała i wolę, aby mógł z was stworzyć niezwyciężoną armię.

To, czego od was pragnę, to całkowita czystość, która w imię Boga odrzuca wszystko to, co prowadzi do nieczystości. Nie mogę opisać rozkoszy, z jaką patrzę na dusze, które z miłości do Mnie zachowują czystość i walczą o nią ze wszystkich sił, aby udowodnić Mi swoją wierność. Czystość jest bowiem dowodem miłości. Cenię ją sobie ponad inne cnoty, bo tworzy między duszą a Bogiem silną więź na wzór ludzkich więzów małżeńskich. Grzech nieczystości zrywa tę więź całkowicie, nie mogę więc polegać na tym, kto z łatwością zrywa tę więź tak dla Mnie cenną.

Nagrodą za czystość jest Moja wierność i Moja prawica, którą walczę po stronie tego, kto dla Mnie strzeże swojego serca. Zazdrośnie będę bronił takiej duszy, bo wierność urzeka Mnie do tego stopnia, że przywiązuję się do takiej duszy w szczególny sposób i mam dla niej wiele cierpliwości. Mogę powiedzieć, że takiej duszy oddaję swoje Serce i współdziałam z nią we wszystkich jej dobrych poczynaniach. Za wierność płacę wspaniałomyślnością, bo jest dla Mnie dowodem miłości. Tylko na tych mogę się oprzeć w działaniu i tylko tym mogę zaufać, którzy są Mi wierni. Na nich opieram Moje dzieła i plany. Reszta otrzymuje i traci Moją łaskę. Mam dla nich miłosierdzie, ale nie nadają się do żadnych zadań.

Pisz, córko. Moi prawdziwi przyjaciele, wodzowie Mojej armii, strzegą dla Mnie swojego spojrzenia. Nie oddają go każdemu stworzeniu, ale odwracają wzrok od tego, co może być pokusą i sidłem. Nie rozdają swojego spojrzenia każdemu, ale zachowują je w karności i wstrzeźliwości dla wyższych celów. Moi wodzowie nie rozglądają się ciekawie i głupio, tracąc z oczu cel, aby nie podszedł ich nieprzyjaciel. Moi wy-

brani posiadają mądrość, aby wybierać to, co dobre, a gardzić złem. Oczy są bowiem bramą do twierdzy, w której mieszka Król królów. Ten, kogo stawiam przy bramie, musi być czujny i przebiegły, aby nie wpuścić do twierdzy nieprzyjaciół Króla, którzy zmylą wartość miłym wyglądem i mową, aby zamordować Króla. Taki jest Mój los w sercach, które nie są czujne i mężne.

Złość szatana rozlała się w świecie poprzez media, które przeniknięte są złowrogą kusicielską mocą. Nie zachowaj czystości ten, kto się nimi karmi, bo w nich pokusy zakradają się niejako tylnymi drzwiami. Nie spostrzeżecie ich, już będziecie pokonani. Napelnieni obrazami, które wyrwą Mi wasze serca. Strzeżcie się tych ukrytych wrogów. Strzeżcie się też tych jawnych, którzy was zwodzą, żądając dla siebie czci i podziwu. Kobiety, które noszą nieskromne stroje, a są to wszystkie, które zamiast ukrywać ciało, uwypuklają je, wchodzi z Mną na wojenną ścieżkę. Będą ukarane za grzechy cudze jeszcze za życia, a potem po śmierci. Jeśli zdobędą mężów, nie będą im wierni, a jeśli nie zdobędą, będzie to Moją karą za uwodzenie cudzych mężów. Grzechy cudze są bowiem również cudzołóstwem.

Czystość małżeńska polega na podporządkowaniu życia małżeńskiego Bożym Prawom, które nakazują małżonkom poczęcie i wychowanie potomstwa, którym Bóg zechce ich obdarzyć. Czystość stanu duchownego zakłada całkowitą wstrzeźliwość w myślach, słowach i uczynkach przez wierność Temu, któremu oddali swoje ciała. Ciała kapłana strzegę jak własnego, a Moja zazdrosna miłość wobec kapłanów pragnie ponad wszystko ich czystości i rozpala się wielkim gniewem na tych, którzy jej nie strzegą. Kapłani powinni unikać wszelkich okazji nie tylko do grzechu, ale nawet do powstania pokus. Jeśli tak czynią, mają we Mnie wspomożyciela i obrońcę. Wówczas Ja sam i strzegę, i sam napelniam ich Moją Boską siłą. Celibat jest wielką łaską i wolnością, aby

człowiek z krwi i kości mógł stać się aniołem. Jeśli kapłan oddaje Mi całkowicie swoją męskość, Ja daję mu skrzydła do unoszenia się ponad tym, co ludzkie.

W szóstym przykazaniu zakazuję wam nie tylko cudzołożyć w czynach, ale także w myślach i słowach. Nie godzi się mówić o rzeczach nieczystych ustom przyjmującym Ciało i Krew Boga. Nie godzi się patrzeć w sposób nieczysty oczami, które Bóg uformował dla oglądania Go. Strzeżcie waszej czystości, abyście byli zdolni do oglądania Boga po śmierci, bo każda nieczystość upośledza duszę i oddala ją od Boga. Później tylko żywy ogień może was oczyścić i uzdolnić do oglądania Mnie. Błogosławieni czystego serca.

Błogosławię cię, dziecko, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

VII. NIE KRADNIJ

1. Praca jako konieczna pokuta po buncie pierwszych ludzi w Raju

11.07.2019

Bóg Ojciec: *Chcę przypomnieć światu Moje siódme przykazanie, a brzmi ono: „Nie kradnij”. Kradzież jest wyrządzeniem krzywdy bliźniemu przez odebranie mu jego mienia. Człowiek otrzymał łaskę pracy, dzięki której może zdobyć środki potrzebne mu do życia: pokarm, odzież i dach nad głową. Praca jest formą pokuty należnej człowiekowi z powodu grzechu pierworodnego. Jeśli jest wykonywana uczciwie z intencją oddania przez nią chwały Bogu, towarzyszy jej Moje błogosławieństwo. Praca jest więc w swoim założeniu dobra, bo ofiarowana człowiekowi przez Stwórcę, mimo że może być ciężka i niewdzięczna. Oto skutki grzechu. Jednak praca warta jest tego, aby o nią zabiegać i aby ją szanować. Każda godziwa praca zasługuje na wynagrodzenie. Obowiązkiem człowieka, który zawarłem w siódmym przykazaniu, jest szanować pracę cudzą i własną.*

Kto szanuje pracę cudzą, będzie z szacunkiem odnosił się do jej owoców, a także mienia, które zostało dzięki pracy nabyte. Mienie to jest należnością tego, kto na nie uczciwie zapracował. Odebranie więc komuś mienia jest odebraniem mu należnego wynagrodzenia za pracę. Nie ma znaczenia, w jaki sposób następuje kradzież, czy jest to potajemne odebranie czyjejś własności, oszustwo, czy przywłaszczenie sobie cudzego dobra. Wszystkie te czyny zasługują na potępienie jako te, które pozbawiają człowieka należnego mu wynagrodzenia za pracę.

Grzechem jest gardzenie pracą i odrzucanie jej jako sposobu na życie. Próżnowanie z poczucia wyższości i pragnienie wzbogacenia się cudzym kosztem jest grzechem ciężkim, jeśli dopuszcza się tu wyzysk i nieuczciwe wynagradzanie pracowników, a także wszelkie manipulacje mające na celu wyłudzenie uczciwie zarobionych pieniędzy. Niepodejmowanie pracy jest również grzechem, bo obciąża tych, którzy musząłożyć własne pieniądze na utrzymanie próżniujących.

Złodziejami są ci, którzy żerują na pracy innych, a sami nie tkną się żadnej pracy. Złodziejami są ci, którzy odbierają innym ich własność, pożyczają i nie zwracają długów, a także przywłaszczają sobie cudze, znalezione rzeczy. Niech będą pewni, że Boża sprawiedliwość osiągnie ich niesprawiedliwości. Żaden złodziej nie wejdzie do Królestwa niebieskiego, aż nie zwróci wszystkiego, co ukradł i zarobił kosztem innych.

Niech każdy z was dba o własne dobro i nie wyciąga rąk chciwie po więcej. Bóg zatroszczy się o potrzeby każdego człowieka, jeśli tylko będzie Go o to prosił. Kradzież jest ostatecznością, która rzadko jest powodowana właściwymi potrzebami. Kradzieże są raczej skutkiem chciwości i zazdrości, a także próżniactwa. Pamiętajcie o tym, aby być uczciwym w rzeczach nawet najdrobniejszych. Strzeżcie się wszelkiego oszustwa, bo małe krzywdy są również krzywdami, tak jak mały ból również boli. Bądźcie nieskazitelni. Brzydźcie się cudzych pieniędzy. Tyle, ile otrzymujecie, wystarczy wam na wszystko. Bóg widzi i wie. Niech wasza uczciwość będzie znana, aby każdy, kto widzi chrześcijanina, był pewien jego uczciwości. Błogosławię cię, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

2. Oszustwo jako norma i podstawa funkcjonowania cywilizacji XXI wieku

12.07.2019

Bóg Ojciec: *Człowiek otrzymał sumienie do tego, aby mu podpowiadało, co jest dobre, a co złe. Jeśli człowiek stara się żyć uczciwie, niechybnie będzie miał wrażliwy głos sumienia. Duch Święty podpowiada człowiekowi jak żyć, aby nie stracić do siebie szacunku.*

Sumienie grzesznika różni się jednak od sumienia świętego. Każdy mały grzech czyni człowieka mniej wrażliwym w sumieniu, a grzech dodawany do grzechu sprawia, że człowiek powoli przyzwyczaja się do myśli, że sumienie ma zbyt wrażliwe i należałoby poczynić pewne ustępstwa. I tak jasne i oczywiste przykazania Boże nieczyste sumienie zniekształca, komplikuje i zaciemnia tak, że nie wiadomo już właściwie, co należałoby nazwać grzechem, bo wszystko, co tylko wyrzuca sumienie, znajduje zaraz usprawiedliwienie.

Posłuchajcie Mnie, Moje dzieci. Nieuczciwość jest wielką ujmą na sumieniu. Jeśli czyny twoje wolisz zachować w ukryciu, a nie chcesz ich rozgłaszania na dachach, nie są one doskonałe. Wszystko, co jest w waszym życiu owiane tajemnicą, należy dokładnie obejrzeć i zastanowić się, dlaczego wolicie zachować swoje sekrety. Kiedyś i tak wszystko będzie wszystkim wiadome, ale wstyd i żal, jaki przynosi ukazanie prawdy, jest tak bolesny, że wolelibyście zapaść się pod ziemię, niż znosić prawdę.

Kradzież jest rzeczą wstrętną. Odbiera człowiekowi szacunek i zaufanie ludzi. Nie da się wrócić potem dobrego imienia, bo kradzież jest rzeczą ubliżającą ludzkiej godności. Złodziej nigdy nie będzie szanowanym. Zawsze pozostanie tylko złodziejem, choćby osiągnął bardzo wiele, nie zdobędzie szacunku i nikt nie będzie go poważał. Przeciwnie, ludzie będą go unikać jak trędowatego, bo zaufanie jest podstawą relacji międ-

dzyludzkich. Dzieci złodziei cierpią pogardę i wstyd. Mają bardzo trudną drogę ze zszarganym imieniem, bo dzieci ocenia się po rodzicach.

Złodziej wreszcie to nie tylko ten, kto skrycie odbiera cudzą własność, ale też ten, kto oszukuje z zamiarem przywłaszczenia sobie cudzej własności. Każdy, kto nie jest uczciwy, popełnia oszustwo i winny jest w świetle siódmego przykazania. Są obecnie uznawane zawody, które zakładają oszustwo jako formę zarabiania pieniędzy i wzbogacania się kosztem innych. Ze względu na przyzwolenie społeczne na ten rodzaj działalności ludzie nie odczuwają bólu sumienia z powodu swojej nieuczciwej i krzywdzącej względem innych pracy. Mówi się wam, że każdy może oszukiwać, a jeśli ktoś się nabiera to z własnej winy i głupoty, bo przecież ma oczy i może dokonać lepszego wyboru albo zrezygnować z czegoś, co jest wyzyskiem.

Moje dzieci, przyzwolenie społeczne na grzech nie zmienia natury grzechu. Grzech jest przekleństwem. Wnosi przekleństwo. Rozmnaża przekleństwo. Przyzwolenie społeczne na grzech jest tylko potwierdzeniem tego, że społeczeństwo jest zepsute i zatraciło świadomość zła. Jeśli nawet oszukany jest naiwny lub głupi, nie zmniejsza to winy oszukującego, ale ją powiększa. Jaką bowiem trudnością jest oszukać dziecko? Jego czystość zakłada zawsze uczciwość tego, kto do niego mówi. Zapamiętajcie dobrze, każde oszustwo jest grzechem. Wyludzanie pieniędzy jest grzechem. Falszowanie prawdziwej wartości przedmiotów celem wyludzenia nieuczciwej sumy jest również grzechem.

Cały dzisiejszy handel opiera się na oszustwie. Informacje, które są umieszczane na produktach, i same opakowania są konstruowane tak, aby zmylić i zwabić konsumenta. Choć informacje na opakowaniu mogą być prawdziwe, konsument jest oszukany przez swoje pierwsze wrażenie i pobieżne przeczytanie informacji. Rzecz ta dotyczy właściwie całej współczesnej gospodarki i wszystkich gałęzi przemysłu. Również prze-

myśl usługowy rozwinął wiele rodzajów oszustwa, ale nie aż tak jak handel. Nieuczciwość stała się normą, a uczciwość dziwactwem, które się nie oplaca.

Posłuchajcie Mnie więc, Moje dzieci. Przywykliście do tego, że jesteście oszukiwani, sami więc czujecie się usprawiedliwieni w drobnych oszustwach. Nie. Im bardziej otacza was fałsz i nieuczciwość, tym bardziej bądźcie uczciwi wobec siebie. Nie bierzcie niczego, co nie należy do was. Nie używajcie cudzego mienia, oszczędzając własne. Nie dotykajcie cudzych rzeczy bez wiedzy właściciela. Nie sądźcie, że rzeczy państwowe są niczyje. Nie sądźcie, że rzeczy niczyje są wasze. Szanujcie swoją własność i nie patrzcie chciwie na to, co nie należy do was. Strzeżcie się korzystania z dóbr waszych pracodawców niezależnie od tego, kim są i jak są bogaci. Kradzież jest zawsze kradzieżą i zawsze przynosi większą szkodę kradnącemu niż okradanemu. Traktujcie rzeczy cudze jak własne²¹⁵. Bądźcie tak uczciwi wobec siebie nawzajem, jak pragnęlibyście, aby czyniono wobec was. Traktujcie się z miłością. Nie chodzi przecież o to, czy wyrządzacie komuś dużą czy małą szkodę, ale o to, czy traktujecie innych z miłością.

Pożyczone rzeczy powinniście bardziej szanować niż swoje własne, niezależnie czy pożyczacie je od osób bliskich czy od firm. Za każdą rzeczą stoi człowiek, który zaplanował użycie tej rzeczy i włożył w jej powstanie swoją pracę. Gardząc cudzą pracą, nie wzbogaciecie się na własnej. Chcę, abyście zrozumieli, że kradzież to nie tylko włamania i kieszonkowcy. Przestrzeganie tego przykazania wymaga od każdej osoby szczegółowego rachunku sumienia i wielkiej ostrożności. Jest to przykazanie bardzo jasne, ale też bardzo rozległe. Dzisiejszy system bankowy, usługi, handel a nawet inne branże niezwiązane bezpośrednio z finansami opierają się na nieuczciwych zasadach i żerują na społeczeństwach,

²¹⁵ Wyraz „traktujcie” tu użyty w znaczeniu: szanujcie.

zamiast je budować. W ten sposób ludzkość pogrąża się sama, bo jeden wykorzystuje drugiego, za co tamten nie pozostaje mu dłużny i w swojej dziedzinie odbiera sobie należny dług.

W tym systemie nie ma miejsca na miłość. Każdemu należy się oszustwo za to, że jest oszukiwany przez innych. To prowadzi do zupełnego upadku wartości i wiary w człowieka. Tym samym cywilizacja musi upaść. Dlatego proszę was, abyście wbrew temu, co uważacie za słuszne i sprawiedliwe jako odwet na niesprawiedliwości wyrządzonej wam przez firmy, państwa i osoby, zachowali waszą osobistą uczciwość i nie pozwolili na zniszczenie swoich sumień. Kierujcie się we wszystkim prawdą i miłością. Błogosławię was, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

VIII. NIE MÓW FAŁSZYWEGO ŚWIADECTWA PRZECIW BLIŹNIEMU TWEMU

1. Kłamią tylko tchórze i ludzie leniwi

14.07.2019

Bóg Ojciec: *Umiłowałem prawdę. Chcę, abyście również wy umiłowali prawdę. Ósme przykazanie zakazuje wam kłamać. Kłamstwo jest zawsze złe, bo szatan jest jego ojcem, a wy nie chcecie mieć go za ojca. Wasze postępowanie musi więc zaprzeczać złu i być jednoznaczne. Powiedziałem wam, niech wasze „Tak” oznacza „Tak”, a wasze „Nie” oznacza „Nie”. Prawda ma również ojca. Ten, kto mówi prawdę, ma za sobą Ojca, który jest jego obrońcą. Zawsze trwajcie w prawdzie i nie bójcie się. Prawda jest wiecznym dobrem. Zawsze pochodzi od Boga. Mówcie więc prawdę zawsze i nie bójcie się mówić jasno i prosto. Wszelkie wykręty i próby ukrycia prawdy prowadzą do kłamstwa. Jeśli nie jest dobrem wyjawienie prawdy, wówczas chrześcijaninowi pozostaje milczenie. Milczenie również jest dobrem, chyba że ktoś znając prawdę, nie występuje w obronie niewinnego. Wówczas ukrywanie prawdy byłoby złem.*

Moje dzieci, mówienie prawdy wymaga odwagi i męstwa. Wychowuję was na ludzi odważnych i prawych. Kłamią tylko tchórze i ludzie leniwi, którzy nie mają odwagi i siły, aby stanąć w prawdzie i bronić prawdy. A jeśli rozpoznacie kłamcę, przygotujcie się i na kradzież, bo zuchwale kłamstwo idzie w parze z kradzieżą. Wyrzeknijcie się wszelkiego fałszu. Uczcie się ode Mnie. Bądźcie Moimi dziećmi podobnymi do Mnie jak dwie krople wody. Ja nigdy nie kłamię, choć dla waszego dobra nie mówię wam zawsze wszystkiego, bo nie moglibyście tyle znieść. Kłamanie jest umyślnym ukrywaniem prawdy i mówieniem wbrew temu, co się

rzeczywiście myśli. Przyjdź jutro, a dokończę Moje Orędzie. Błogosławię cię, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

2. Całkowity zakaz obmawiania, osądzania, plotkowania i próżnej mowy

15.07.2019

Bóg Ojciec: *Ósme przykazanie określa, co należy mówić, a czego nie. Nie należy mówić rzeczy, które mogą w jakikolwiek sposób zaszkodzić bliźniemu. Dotyczy to nie tylko fałszywego przysięgania, ale również wszelkiej obmowy, potwarzy, kłamstwa i rozsiewania plotek. Nawet posądzanie kogoś, kto może być niewinny, jest już grzechem. Bowiem Sędzia jest jeden i dopóki posądzenie nie jest wsparte pewnymi dowodami, pozostaje niesprawiedliwością.*

Łatwo jest wam sądzić ludzi wokół was, znacznie trudniej przyznać się do własnych wad. Ósme przykazanie nakazuje człowiekowi mówić zawsze prawdę, a milczeć wówczas, kiedy mówienie mogłoby zaszkodzić bliźniemu. Są sytuacje, w których ukazanie czyichś wad lub złych uczynków jest konieczne i potrzebne, ale jeśli nie ma to służyć określonej i ważnej sprawie, podjęciu życiowej decyzji czy pomocy w wychowaniu, mówienie o wadach innych jest tylko złośliwością i wynika z pychy. Człowiek z natury pragnąłby być lepszym, niż jest, a mówienie o błędach innych daje mu tę namiastkę czucia się lepszym. Ta chwilowa pociecha kosztem bliźniego jest jednak bardzo krzywdząca.

Powiedziałem wam słowa „Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni”. Te słowa zapamiętajcie i powtarzajcie je sobie w duchu za każdym razem, kiedy nachodzi was pokusa osądzania innych. Tylko Bóg może wiedzieć, jaka jest prawda, bo tylko Ja prawdziwie znam wszystkie okoliczności, które składają się na jakieś wydarzenie, i mogę wydać jego osąd.

Wy? Wasze przesłanki są tak ubogie, że nie powinniście otwierać ust, osądzając bliźnich. Czy możecie wiedzieć, jak zachowalibyście się sami w podobnych okolicznościach i warunkach? Miłość bliźniego nakazuje zostawiać sprawy sądu Bogu. Wyjawianie grzechów innych uniemożliwia im poprawę, bo odrzucenie społeczne zamyka im drzwi na wiele możliwości, którymi Bóg pragnąłby ich przemienić.

Próżne gadanie jest pożywką dla łamania ósmego przykazania. Starajcie się pamiętać, że każde słowo, które wychodzi z waszych ust, będzie osądzone, czy przyniosło ono jakieś dobro. Sama czcza gadania już nie jest miła w oczach Boga. Powtarzacie bezmyślnie zasłyszane plotki, wydając sądy o osobach i to często osobach duchownych. Czy nie jest wam wiadome, że szczególnie o nich nie powinniście mówić źle? Tymczasem stało się to waszym ulubionym zajęciem, a kiedy spotyka się dwóch pobożnych, strach pomyśleć, ile zła wyjdzie z ich ust.

Dzieci, przestrzegajcie Moich przykazań, inaczej nikt nie nawróci się, patrząc na was. Obgadywanie duchownych jest waszym największym grzechem, bo czyniąc to, zniechęcacie innych do wiary. Nie wynoście się nad kapłanów i nie piętnujcie ich wad. Waszą sprawą jest modlitwa i pokuta. Przebiegłe języki są pierwsze w potępianiu innych. Ta postawa odstręcza ludzi dalekich od Kościoła od was i od nawrócenia. O kapłanach powinno mówić się wyłącznie dobrze, a jeśli nie macie nic dobrego do powiedzenia, milczcie. Jaką miarą mierzycie, taką będzie wam odmierzone. Ten, kto prawdziwie walczy o dobro, będzie czynił wszystko dla dobra Kościoła. Obmowa księży, a szczególnie biskupów, jest uderzeniem w serce Kościoła. Mówiąc źle, nie osiągniecie dobra. Nie rozsiewacie go i nie powiększacie jego zasięgu. Diabeł używa podstępów, wmawiając wam, że uczestnictwo w sakramentach i częstsza modlitwa uprawnia was do wydawania sądów o kapłanach. Co więcej, Moja łaska okazana wam daje wam prawo do osądzania ludzi. Nic bardziej błędnego. W ten

sposób tylko tracie wszystkie łaski, które otrzymaliście. Swoją pychę pożeracie własne zasługi i obracacie ofiarowane wam dobro w zło.

Powtórzę wam raz jeszcze: Jeśli dostrzegacie zło i błędy u innych, bijcie się we własne piersi, przepraszając Mnie i prosząc o łaskę dla tych, którzy błędzą. Jeśli ten, kto błędzi, nie zdaje sobie z tego sprawy, potrzebne jest mu upomnienie. Upomnienie nie jest jednak wyrzutem lub złośliwą uwagą, okazaniem wyższości i poniżeniem bliźniego, ale pełnym miłości ukazaniem prawdy. Tymczasem mówienie źle o innych nie przynosi żadnego dobra i nie może im w żaden sposób pomóc. Przeciwnie. Obgadując, dodajecie do ich grzechów własne. Przypominacie Mi żołnierzy, którzy w czasie walki zatrzymują się nad pastwieniem się nad ugodzonym wrogiem, zadając mu kolejne ciosy, zamiast iść dalej do walki, aby zdobyć zwycięstwo nad całą wrogą armią. Jest to bestialstwo, które już nie służy wygranej, opóźnia ją, a jeśli czyniłoby tak więcej żołnierzy, uniemożliwia wygraną. Żołnierze tacy nie są godni nazywać się żołnierzami. Są katami podobnymi demonom i przez własne żądze działają na szkodę własnej armii. Powinni być zaliczeni pomiędzy zdrajców, bo ich walka przynosi więcej szkody niż pożytku.

Nie samo więc tylko kłamstwo jest grzechem, ale każde pochopne otwieranie ust, które przynosi szkodę na honorze i godności innego człowieka. Starajcie się patrzeć na innych przez pryzmat miłości. Wtedy wasze działania przynoszą dobro, a słowa mają sens. Ósme przykazanie jest zwierciadłem dla duszy. Ukazuje bowiem, ile jest w człowieku miłości. Błogosławię cię, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

IX. NIE POŻĄDAJ ŻONY BLIŻNIEGO SWEGO

1. Przyczyny i skutki łamania dziewiątego przykazania

16.07.2019

Bóg Ojciec: Dziewiąte przykazanie brzmi: „Nie pożądaj żony bliźniego twego”. Jest to przykazanie wielkiej wagi. Zabrania wchodzenia w cudze małżeństwo nie tylko czynem, ale również samą myślą. Wszystko jest jawne w oczach Boga i sama tylko pożądliva myśl czy spojrzenie jest dla Boga policzkiem. Małżeństwo ustanowiłem jako święty Sakrament. Jest święte, bo zawarłem je Moją nadprzyrodzoną mocą. Małżonkowie należą do siebie na mocy tej łaski i na mocy tej samej łaski należą do Mnie. Bronię małżeństwa własną pierśią i ten, kto wkracza w jego świętość samą tylko pożądliwą myślą, godzi bezpośrednio we Mnie.

Kobieta stając się żoną, przestaje należeć do świata. Jej wygląd, powściągliwość w zachowaniu świadczą o jej szacunku do męża i do Sakramentu, jaki zawarła. Jeśli kobieta zameżna stara się swoim wyglądem i zachowaniem przyciągać spojrzenia innych mężczyzn, popełnia już grzech, będąc winną grzechu cudzego.

Przeznaczeniem kobiety jest mieć jednego męża i na tym powinna poprzestać. Jeśli na użytek własnej próżności pożąda uznania cudzych mężów, popełnia grzech przeciw dziewiątemu przykazaniu, które zakazuje pożądać cudzych mężów i żon. Nie chodzi tu tylko o pożądlivość cielesną, ale o każdą pożądlivość. Próżność jest pożądlivością. Chciwość również.

Kobieta wybierając męża, musi przyjąć go ze wszystkim, co posiada, i z całą jego charakterystyczną otoczką. Część tych rzeczy będzie spełniać jej oczekiwania, a część musi przyjąć i na tym poprzestać. Pożądanie lepszej rodziny męża, podziwianie zaradności i elokwencji innych

mężczyzn, a także ich pieniędzy i pozycji prowadzi do zdrady małżeńskiej. Żona musi przyjąć swojego męża z jego rodziną i zamożnością, jego upodobaniami i cechami charakteru, a wtedy będzie szczęśliwą żoną, nie kierując swoich pragnień na zewnątrz małżeństwa.

Mężczyzna wybierając dla siebie żonę, musi wybrać kobietę, z którą pragnie się zestarzeć, a więc powinien swoją żonę kochać. Tylko kobieta, którą się kocha, może wypełnić życie mężczyzny tak, że nie będzie on kierował swoich pożądań poza małżeństwo, a jej brzemienność, kryzysy, starość nie będą dla mężczyzny ujmą na miłości i słodyczy domowego szczęścia. Jeśli miłość, z jaką mężczyzna zawiera małżeństwo, jest powierzchowna i płytka, zasługuje raczej na miano pożądania, które przemienie przy pierwszych trudnościach. Wówczas niedojrzały do miłości mężczyzna zacznie kierować swoje pragnienia poza małżeństwo, aby uciec od małżeńskich krzyży i obowiązków.

Małżeństwo jest odpowiedzialnością, więc powinno się je zawierać z wielką rozwagą, bo jest to decyzja na całe życie. Wszelkie rodzące się pożądania cudzych żon, ich zdolności, urody czy przyjaźni, powinno się tłumić w zarodku. Zachwyty nad jakąś cechą fizyczną lub duchową może przemienić się w pożądanie, a ono samo w sobie już jest grzeszne, bo dotyczy cudzej własności.

Człowiek powinien więc poprzestać na tym, co ma, i docenić dary Stwórcy, a jeśli wybory, jakich dokonał, są następstwem grzechów i są raczej krzyżem, jedyną nadzieją na poprawę tego stanu rzeczy jest pokorne przyjęcie krzyża i pokochanie go, aż stanie się słodkim. Gdyby bowiem nieszczęśliwi w małżeństwie zadali sobie tyle trudu i wysiłku w celu ratowania i udoskonalenia swojego małżeństwa, co kierują na uzalanie się nad sobą i rozprowadanie innym o swoim krzyżu, uzdrowiliby swoje małżeństwa i mogli przeżyć wiele lat w szczęściu.

Pożądanie więc cudzych mężów i żon prowadzi do rozpadu małżeństwa, zniszczenia duchowego dzieci, kłótni i dalszych grzechów. Tajemnicą radości życia małżeńskiego jest okazywanie zadowolenia z tego, co się posiada, i docenianiu darów Bożych. Pokusy należy tłumić w zarodku i unikać okazji do grzechu przez zbytnią towarzyskość i zamięłowanie do rozrywki.

Zasady, jakie określiłem wam w dziewiątym przykazaniu, powinny być żelazną regułą, od której nigdy nie czyni się ustępstw. Dotyczy to zarówno małżonków, jak i tych, którzy pozostają w stanie wolnym. Jedni i drudzy grzebią swoje szczęście, łamiąc to przykazanie. Przekleństwo ściągają na siebie ci, którzy dotykają świętości małżeństwa, po pierwsze sami pożądając, po drugie naruszając Moją świętość. Błogosławię cię, Moje dziecko, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

X. ANI ŻADNEJ RZECZY, KTÓRA JEGO JEST

1. Zniszczenie doskonałego planu Bożego we własnym życiu

17.07.2019

Bóg Ojciec: *Dziesiąte przykazanie dotyczy pożądanego jakiegokolwiek własności bliźniego, a więc zazdrości i zawiści, które mają swoje źródło w chciwości. Nie należy nikomu niczego zazdrościć. Każdy człowiek na Ziemi otrzymuje od Stwórcy potrzebne mu dary. Dary te nie są podzielone równo, ale są rozdawane przez wzgląd na misję, jaką otrzymuje na Ziemi dusza do wykonania. Plan Boży zakłada różne drogi, dlatego też różne są dary i łaski, jakie otrzymują ludzie. Należy też pamiętać o tym, że nie wszystko, czego człowiek pragnie, służy jego duszy.*

Pokora jest podstawą do przestrzegania tego przykazania. Dusza pokorna cieszy się z tego, co otrzymała od Boga, i jest Mu wdzięczna, mimo że są tacy, którzy otrzymali więcej. Człowiek na Ziemi nie posiada pełnego poznania i nie rozumie działania Bożego. Zawsze więc powinien przyjąć Wolę Bożą i miejsce, jakie zostało mu przeznaczone. Doskonałą sprawiedliwość Bożą dusza poznaje dopiero po śmierci, gdzie widzi dokładnie swoje życie i łaski, jakie zostały jej udzielone. Życie człowieka to nie tylko życie ziemskie, ale także życie wieczne i z tej perspektywy można dopiero dostrzec sprawiedliwość Bożą.

Z tego powodu dusza ludzka ponosi szkodę przez zbytnią ciekawość, która prowadzi do zbytniego skupiania się na życiu innych. Przypatrywanie się życiu innych prowadzi dalej do zazdrości i pożądania rzeczy cudzych. Pożądanie rzeczy cudzych, patrzenie na nie w tym duchu i rozmyślanie o nich prowadzi do pragnienia ich posiadania za wszelką cenę, a więc do nierozważnego wydawania pieniędzy ponad stan albo

wprost do kradzieży. W najlepszym wypadku pożądanego te kończą się wieczną frustracją człowieka, który swój brak posiadania pewnych rzeczy czy cech uważa za swoje nieszczęście, za które obwinia członków rodziny, społeczeństwo, naród, siebie samego, ale najczęściej Mnie, jako niesprawiedliwego Boga.

Do takich zawiłości prowadzi pożądanego cudzej własności niezależnie od tego, czy są to przedmioty, bogactwo, cechy fizyczne lub psychiczne, talenty, możliwości i tak dalej. Ile rzeczy na świecie, tyle pożądanego im towarzyszy. Można też pożądanego w świecie ducha łask Bożych wybranym, nadprzyrodzonych doświadczeń, opieki Opatrzności Bożej, nadprzyrodzonych snów czy zdolności, które Bóg rozdaje według swojego upodobania dla większej chwały Bożej. Taka pożądanego jest grzechem, w którym posądza się o niesprawiedliwość Ducha Świętego i podważa Jego Wolę.

Dlatego nie powinno się zbyt przypatrywać cudzemu życiu, cudzej rodzinie, talentom i bogactwie. Wszystko to prowadzi do porównywania siebie w sposób ograniczony i niesprawiedliwy i rodzenia się z tego porównania trudnych do zwalczania pożądanego. Należy trzymać oczy na uwięzi i nie patrzeć na to, co nie przynosi duszy pożytku, a może być zagrożeniem dla jej pokoju. Złem jest rozbudzanie własnych pragnień przez czytanie romansów, oglądanie filmów, cudzych historii, które wzbudzają pożądanego posiadania innego życia, innego kraju, innego męża czy żony, innych dzieci, innego zawodu, innego życia, a w końcu innego boga, bo pożądanego jest modlitwą do innego bożka, który przychodzi wzywany pożądanego i kusi tego, kto go przez pożądanego wezwał. W ten sposób ściąga się na siebie duchy zazdrości, nieczystości, kradzieży, żalu i nienawiści.

W zależności od tego, czego człowiek pożądanego, odpowiadające temu pożądanego złe duchy nacierają na niego, aby pogłębić to pożądanego

i zamienić je w obsesję, a w ten sposób ubezwłasnowolnić swoją ofiarę. Człowiek więc zamiast starać się oddać chwałę Bogu swoim życiem tam, gdzie go Bóg postawił, zaczyna obsesyjnie pragnąć być kimś innym, gdzie indziej. Zdolny jest porzucić rodzinę, tradycję, Kościół i Boga, szukając spełnienia swoich żądań w lepszym kraju, z lepszą rodziną. Wszystko to prowadzi do wielkich nieszczęść. Wyimaginowany obraz człowieka i świata, który wykreował w mediach szatan, nie jest prawdziwy, więc ten, kto za nim idzie, nie znajdzie szczęścia i pokoju. Przeciwnie, dozna głębokiego zawodu, przekonując się, że został oszukany. Nowe życie, które chciał sobie stworzyć, nie jest jego życiem, które zaplanował dla niego Bóg, dlatego nigdy nie osiągnie w nim spełnienia.

Dzieci, otrzymujecie łaski do życia w kraju, który daje wam Bóg, z rodziną, w której się rodzicie, i zdolnościami, które otrzymaliście, nie mówiąc już o wyglądzie czy płci. Pożądając więc tego, co posiadają inni, niszczyacie własne życie i doskonały plan Boży wobec was samych. Tylko idąc drogą, na której postawił was Bóg, możecie osiągnąć szczęście, pokój i spełnienie. Zabraniam wam więc pożądać cudzych rzeczy, bo choćby były dobre dla kogoś innego, dla was nie będą. Zabraniam wam patrzeć z pożądliwością na to, czego nie posiadacie, aby was uchronić przed szatanem i zniszczeniem Mojej Woli w waszym życiu. Zapamiętajcie, dobre jest to, co macie. Dobre dla was są rodziny, które macie, domy, w których mieszkacie, samochody, którymi jeździcie, wasz status społeczny, wygląd, cechy i talenty, bo otrzymaliście to wszystko od Boga. Nie pożądajcie niczyjego dobra, aby dla was nie zamieniło się w zło. Błogosławię was, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

ANEKS 2

BESTIE WALCZĄCE Z KOŚCIOŁEM KATOLICKIM

Ogromny czerwony Smok²¹⁶

Najmilsi synowie, adorujecie dziś i wzywacie Ducha Świętego, który zstąpił w dniu Pięćdziesiątnicy na Apostołów i uczniów zjednoczonych ze Mną w Jerozolimskim Wieczerniku. Wzywacie Go obecnie z ufnością i wytrwałością, zjednoczeni ze Mną w Wieczernikach modlitwy, które rozszerzyły się już we wszystkich częściach świata.

Za pośrednictwem Mego Kapłańskiego Ruchu Maryjnego zapraszam dziś wszystkie dzieci Kościoła do zgromadzenia się w stałym wieczerniku modlitwy ze Mną, waszą Niebieską Mamą. Zapraszam wszystkich Biskupów, Kapłanów, osoby zakonne i wiernych.

Moje Niepokalane Serce jest miejscem nowego Wieczernika – duchowego i powszechnego. Powinniście wejść do tego Wieczernika przez wasz akt poświęcenia się, którym na zawsze powierzycie Mi siebie, abym mogła połączyć Mój głos z waszymi głosami dla wyproszenia daru drugiej Pięćdziesiątnicy dla Kościoła i dla całej ludzkości.

Jedynie Duch Pański może doprowadzić ludzkość do doskonałego uwielbienia Boga. Tylko Duch Pański może odnowić Kościół wspaniałością Swej jedności i świętości. Jedynie Duch Pański może pokonać moc i zwycięską siłę *ogromnego czerwonego Smoka*, który w waszym wieku rozszalał się wszędzie w straszliwy sposób, aby zwieść i oszukać całą ludzkość.

²¹⁶ Por. Stefano Gobbi ks, *Do Kapłanów, umiłowanych synów Matki Bożej*, Katowice 1998, s. 544-554.

Ogromny czerwony Smok to ateistyczny komunizm, który wszędzie rozszerzył błąd negacji i uporczywego odrzucania Boga. *Ogromny czerwony Smok* to marksistowski ateizm. Ukazuje się on z dziesięcioma rogami, to znaczy z mocą swych środków przekazu, aby doprowadzić ludzkość do nieposłuszeństwa dziesięciu przykazaniom Bożym. Smok ma siedem głów, a każda nosi diadem – znak potęgi i władzy królewskiej. Jego ukoronowane głowy oznaczają narody, w których ateistyczny komunizm osiadł i panuje poprzez swoją ideologiczną, polityczną i wojskową potęgę.

Ogrom Smoka ukazuje jasno wielki obszar ziemi znajdującej się pod absolutną władzą komunistycznego ateizmu. Smok jest czerwony, ponieważ poprzez wojny i przelewanie krwi dokonuje swych licznych podbojów.

Ogromnemu czerwonemu Smokowi udało się w tych latach zdobyć ludzkość dla błędu ateizmu teoretycznego i praktycznego, który zwiódł obecnie wszystkie narody ziemi. Udało mu się w ten sposób zbudować nową cywilizację bez Boga – materialistyczną, egoistyczną, hedonistyczną, wyjałowioną, chłodną, noszącą w sobie ziarna zepsucia i śmierci.

Diabelskie zadanie *ogromnego czerwonego Smoka* polega na wyrwaniu całej ludzkości spod władzy Boga. Odciąga on ją od uwielbiania Trójcy Przenajświętszej i od realizowania w pełni planu Ojca, który przez Syna urzeczywistnia go dla Swojej chwały.

Pan przyoblekł Mnie Swoją Światłością, a Duch Święty – Swoją Boską mocą. Dzięki temu ukazuję się jako wielki znak na Niebie – Niewiasta obleczona w słońce. Powierzone Mi zostało zadanie wyrwania ludzkości spod władzy *ogromnego czerwonego Smoka* i doprowadzenia jej całej do doskonałego uwielbiania Przenajświętszej Trójcy.

Dlatego też wszędzie na świecie formuję zastęp złożony z Moich najmniejszych dzieci. Proszę je o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Przez wiarę i miłość prowadzę je do życia jedynie dla chwały Bożej. Ja sama pielęgnuję je zazdrośnie w Moim niebiańskim ogrodzie.

Każdego dnia staję w akcie głębokiej adoracji przez tronem Mojego Pana. Otwieram złotą bramę Mego Niepokalanego Serca i w Swoich ramionach składam w ofierze wszystkie dzieci mówiąc: «Przenajświętsza i Boska Trójco, w chwili powszechnego odrzucania Ciebie przynoszę Ci daninę Mojego macierzyńskiego wynagrodzenia: wszystkie Moje małe dzieci, które codziennie formuję dla Twojej największej chwały.»

Dzięki temu również dziś Pan otrzymuje doskonale uwielbienie – z ust dzieci i niemowląt.

Mediolan, 3.06.1989

Pierwsza sobota miesiąca. Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi

Bestia podobna do pantery

Najmilsi synowie, gromadzicie się dziś w Wieczernikach modlitwy, aby uczcić święto Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Mamy. Wzywam was na całym świecie do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Odpowiedzieliście Mi z synowskim oddaniem i wspaniałomyślnością. Uformowałam Sobie obecnie zastęp złożony z synów, którzy przyjęli Moje zaproszenie i posłuchali Mego głosu.

Nadszedł czas, w którym Moje Niepokalane Serce powinno zostać otoczone czcią przez cały Kościół i całą ludzkość. W tych czasach odstępstwa, oczyszczenia i wielkiego ucisku Moje Niepokalane Serce jest bowiem jedynym schronieniem i drogą prowadzącą was do Boga zbawienia i pokoju. Moje Niepokalane Serce staje się dziś przede wszystkim znakiem Mego pewnego zwycięstwa w wielkiej walce, toczącej się

między zwolennikami ogromnego czerwonego Smoka, a uczniami Niewiasty obleczonej w słońce.

W czasie tej straszliwej walki wylania się z morza *Bestia podobna do pantery*, aby pomóc czerwonemu Smokowi.

Czerwony Smok to ateizm marksistowski, natomiast czarna Bestia to masoneria. Smok ujawnia się w całej swej potędze, natomiast czarna Bestia działa w ukryciu. Chowa się i maskuje w taki sposób, by móc wszędzie wejść. Ma *łapy jak u niedźwiedzia i paszczę lwa*, to znaczy działa wszędzie przebiegle i poprzez środki społecznego przekazu – przez propagandę. Siedem głów oznacza różne loże masońskie, które działają wszędzie w sposób podstępny i niebezpieczny.

Ta czarna Bestia ma *dziesięć rogów*, a na nich – *dziesięć diademów* oznaczających panowanie i władzę królewską. Masoneria panuje i rządzi na całym świecie za pomocą dziesięciu rogów. W świecie biblijnym róg był używany jako narzędzie wzmacniające, pozwalające lepiej słyszeć czyjś głos, jako potężny środek komunikacji.

Bóg ogłosił Swą wolę Swojemu ludowi przy pomocy dziesięciu rogów, które pozwoliły poznać Jego Prawo: przy pomocy dziesięciu przykazań. Kto je przyjmuje i zachowuje, ten idzie w życiu drogą Bożej woli, radości i pokoju. Kto czyni wolę Ojca, ten przyjmuje Słowo Jego Syna i ma udział w dokonanym przez Niego Odkupieniu. Jezus udziela duszom życia samego Boga – poprzez łaskę, którą wysłużył nam Ofiarą dokonaną na Kalwarii.

Łaska Odkupienia udzielana jest za pomocą siedmiu sakramentów. Przez łaskę wszczepiane są w dusze ziarna nadprzyrodzonego życia, którymi są cnoty. Najważniejszymi z nich są trzy cnoty teologalne i cztery kardynalne: wiara, nadzieja i miłość oraz roztropność, męstwo, sprawiedliwość i umiarkowanie. W Boskim słońcu siedmiu Darów Ducha Świętego cnoty te kiełkują, wzrastają, rozwijają się coraz bardziej i prowadzą dusze świetlaną drogą miłości i świętości.

Działalność czarnej Bestii – to znaczy masonerii – polega na walczaniu w podstępny i uporczywy sposób o to, by uniemożliwić duszom kroczenie drogą wskazaną przez Ojca i Syna, a oświetloną Darami Ducha. Czerwony Smok usiłuje doprowadzić całą ludzkość do obywatelstwa bez Boga, do odrzucenia Go, dlatego rozszerza błąd ateizmu. Celem natomiast masonerii nie jest odrzucanie Boga, lecz *bluźnienie Mu*. Bestia *otwiera usta dla bluźnierstw* przeciwko Bogu, by bluźnić Jego Imieniu i Jego przybytkowi, i przeciw wszystkim mieszkańcom Nieba. Największym bluźnierstwem jest odrzucanie kultu należnego tylko Bogu, a oddawanie go stworzeniom i samemu szatanowi. Dlatego też obecnie – w ślad za deprawującym działaniem masonerii – rozszerzają się wszędzie czarne msze i kult szatana. Ponadto masoneria działa wszelkimi sposobami, aby przeszkodzić duszom w osiągnięciu zbawienia. Chce ona uczynić nieskutecznym dzieło Odkupienia dokonane przez Chrystusa.

Za pośrednictwem dziesięciu przykazań Pan przekazał Swe Prawo, masoneria zaś – mocą swych dziesięciu rogów – szerzy wszędzie prawo pozostające w zupełnej sprzeczności z Prawem Bożym.

Przeciwstawiając się przykazaniu Pańskiemu: «*Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie*», masoneria ustanawia fałszywe bożki, przed którymi wielu upada na twarz w adoracji.

Przeciwstawia się przykazaniu: «*Nie będziesz wzywał Imienia Pana nadaremno*» – i bluźni Bogu i Jego Chrystusowi. Czyni to bardzo wieloma podstępnymi i diabelskimi sposobami. Wprowadza się nawet Jego Imię w niestosowne nazwy produktów handlowych i realizuje świętokradzkie filmy o Jego życiu i Boskiej Osobie.

Wbrew przykazaniu: «*Pamiętaj, abyś dzień święty święcił*», masoneria przekształciła niedzielę w weekend, w dzień sportu, zabaw i rozrywek.

Przykazaniu: «*Czcij ojca swego i matkę swoją*», przeciwstawia ona nowy model rodziny, polegający na współżyciu nawet homoseksualistów.

Na przekór przykazaniu: «*Nie zabijaj*», masonerii udało się zalegalizować wszędzie aborcję, doprowadzić do przyjęcia eutanazji i sprawić, że prawie zanikł szacunek dla wartości ludzkiego życia.

Przeciwstawiając się przykazaniu: «*Nie popełniaj grzechów nieczystych*», usprawiedliwia ona, wychwala i szerzy wszelkie formy nieczystości – usprawiedliwiając nawet akty przeciwne naturze.

Wbrew przykazaniu: «*Nie kradnij*», masoneria pracuje nad tym, by coraz bardziej rozszerzały się kradzieże, przemoc, uprowadzenia i rabunek.

Przeciwstawiając się przykazaniu: «*Nie mów fałszywego świadectwa*», stara się ona o coraz większe rozprzestrzenianie się i uprawomocnienie oszustwa, kłamstwa i obłudy.

Na przekór przykazaniu: «*Nie pożądaj żony bliźniego swego ani żadnej jego rzeczy*», masoneria usiłuje zepsuć do głębi sumienie, oszukując umysł i ludzkie serce.

I tak popycha się dusze na zepsutą i złą drogę nieposłuszeństwa wobec Prawa Pańskiego. Pograżają się one w grzechu i uniemożliwia się im przyjęcie daru Łaski i Bożego Życia.

Siedmiu cnotom teologicznym i kardynalnym – będącym owocem życia w łasce Bożej – masoneria przeciwstawia *siedem grzechów głównych*, które są owocem ciągłego życia w stanie grzechu. I tak wierz przeciwwstawia pychę; nadziei – rozwiązłość; miłości – chciwość; roztropności – gniew; męstwu – lenistwo; sprawiedliwości – zazdrość; umiarkowaniu – łakomstwo.

Człowiek stający się ofiarą siedmiu grzechów głównych stopniowo jest prowadzony do odrzucenia kultu należnego Bogu, by oddawać cześć fałszywym bożkom, będącym uosobieniem wszystkich tych wad.

Na tym polega największe i najstraszniejsze bluźnierstwo. Dlatego właśnie na każdej głowie Bestii wypisane jest imię bluźniercze. Każda loża masońska ma za zadanie doprowadzenie do adorowania innego bożka.

Pierwsza głowa nosi *bluźniercze imię pychy*. Wada ta przeciwstawia się cnocie wiary i prowadzi do oddawania czci bożkowi, którym staje się ludzki rozum, wyniosłość, technika i postęp.

Druga głowa nosi *bluźniercze imię rozwiązłości*. Przeciwstawia się cnocie nadziei i prowadzi do adorowania bożka seksualności i nieczystości.

Trzecia głowa nosi *bluźniercze imię chciwości*. Przeciwstawia się cnocie miłości i szerzy wszędzie kult boga pieniądza.

Czwarta głowa nosi *bluźniercze imię gniewu*. Przeciwstawia się cnocie roztropności i prowadzi do oddawania czci bogu niezgody i podziału.

Piąta głowa nosi *bluźniercze imię lenistwa*. Przeciwstawia się cnocie męstwa i szerzy kult bożka strachu, opinii publicznej i wyzysku.

Szósta głowa nosi *bluźniercze imię zazdrości*. Przeciwstawia się cnocie sprawiedliwości i prowadzi do oddawania czci bożkowi przemocy i wojny.

Siódma głowa nosi *bluźniercze imię braku umiaru w jedzeniu i pićiu*. Przeciwstawia się cnocie umiarkowania i prowadzi do oddawania czci bożkowi tak wychwalanego hedonizmu, materializmu i przyjemności.

Loże masońskie mają za zadanie działać przebiegle, aby wszędzie doprowadzić ludzi do *pogardzania* świętym Prawem Bożym, do otwartej opozycji wobec dziesięciu Przykazań. Dążą one do zniesienia kultu należnego samemu tylko Bogu, żeby oddawać go bogom fałszywym – wychwalanym i adorowanym przez bardzo wielu ludzi. Tymi bogami są: rozum, ciało, pieniądz, niezgoda, władza, przemoc, przyjemność. Dusze wpadają przez to w mroczną niewolę zła, wad i grzechów, a w chwili śmierci i sądu Bożego – w jezioro wiecznego ognia, którym jest Piekło.

Teraz rozumiecie, dlaczego – w tych czasach straszliwego i przebiegłego ataku czarnej Bestii, to znaczy masonerii – Moje Niepokalane Serce staje się waszym schronieniem i pewną drogą prowadzącą do Boga. W Moim Niepokalanym Sercu powstaje plan taktyki, której wasza Niebieska Mama używa w walce, aby pokonać podstępne oszustwa czarnej Bestii.

Oto dlaczego formuję wszystkie Moje dzieci do *zachowywania* dziesięciu przykazań Bożych, do życia dosłownie Ewangelią, do *częstego przystępowania do sakramentów* – zwłaszcza do sakramentu pokuty i Komunii eucharystycznej. Środki te są niezbędną pomocą, by trwać w łasce Bożej. Pomagam Moim dzieciom, aby mocno ćwiczyły się w cnotach i zawsze kroczyły drogą dobra, miłości, czystości i świętości.

Posługuję się wami, Moje małe, poświęcone Mi dzieci, w demaskowaniu wszystkich podstępnych zasadzek zastawianych na was przez czarną Bestię. Dzięki wam pragnę ostatecznie udaremnić wielki atak masonerii, skierowany dziś przeciwko Chrystusowi i Jego Kościołowi. W jej największej klęsce ukaże się na końcu w całej swojej wspaniałości tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

Dongo (Como), 13.06.1989, Rocznica drugiego objawienia fatimskiego

Bestia podobna do baranka

Najmilsi synowie, wspominać dziś Moje drugie objawienie, które miało miejsce w biednej Cova da Iria w Fatimie 13 czerwca 1917 roku. Wtedy przepowiedziałam wam już to, co obecnie przeżywacie. Ogłosiłam wam wielką walkę pomiędzy Mną, Niewiastą obleczoną w słońce, a ogromnym czerwonym Smokiem, który doprowadził ludzkość do życia bez Boga.

Przepowiedziałam wam również podstępne i mroczne działanie masonerii, która odwleka was od zachowywania Prawa Bożego i czyni przez to ofiarami grzechu i nałogów.

Jako Mama chciałam was przede wszystkim ostrzec przed wielkim niebezpieczeństwem zagrażającym dziś Kościołowi z powodu licznych diabelskich ataków, usiłujących go zniszczyć.

W tym celu – na pomoc czarnej Bestii, która wyszła z morza – wychodzi z ziemi *Bestia o dwóch rogach, podobnych do rogów baranka*.

Baranek w Piśmie Świętym zawsze był symbolem ofiary. I tak w noc Wyjścia baranek zostaje złożony w ofierze, a odrzwia domów Hebrajczyków – pokropione jego krwią, dla uchronienia przed karą dotykającą wszystkich Egipcjan. Żydowska Pascha co roku przypomina ten fakt przez ofiarę z baranka, którego składa się w ofierze i spożywa.

Na Kalwarii Jezus Chrystus składa siebie w ofierze dla Odkupienia ludzkości. On sam staje się naszą Paschą i prawdziwym Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata.

Bestia ma na głowie dwa rogi, podobne do rogów baranka. Z symbolem ofiary głęboko wiąże się symbol kapłaństwa: dwa rogi. W Starym Testamencie najwyższy kapłan nosił nakrycie głowy z dwoma rogami. W Kościele Biskupi noszą mitrę – z dwoma rogami – oznaczającą pełnię ich kapłaństwa.

Czarna Bestia, podobna do pantery, oznacza masonerię. Bestia o dwóch rogach, podobna do baranka, oznacza masonerię, która wniknęła w łono Kościoła. Symbolizuje *masonerię kościelną*, która rozszerzyła się zwłaszcza wśród członków Hierarchii. To przeniknięcie masonerii do wnętrza Kościoła przepowiedziałam wam już w Fatimie ogłaszając, że szatan wejdzie na sam szczyt Kościoła.

Zadaniem masonerii jest prowadzenie dusz na zatracenie – przez doprowadzanie ich do kultu fałszywych bogów. Celem zaś masonerii

kościelnej jest *zniszczenie Chrystusa i Jego Kościoła*, przez utworzenie nowego bożka, to znaczy fałszywego Chrystusa i fałszywego Kościoła.

Jezus Chrystus jest Synem Boga żywego, wcielonym Słowem. Jest On prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, połączył bowiem naturę ludzką i naturę Boską w Swej Boskiej Osobie. Sam Jezus dał w Ewangelii najpełniejsze określenie Siebie mówiąc, że jest Prawdą, Drogą i Życiem.

Jezus jest Prawdą, gdyż objawia wam Ojca. Daje nam Swoje ostatnie Słowo. Doprowadza do doskonałego wypełnienia całe Boże Objawienie.

Jezus jest Życiem, ponieważ – dzięki łasce, którą wysłużył przez Odkupienie – obdarza was samym Bożym życiem. Ustanawia sakramenty jako skuteczne środki udzielania łaski.

Jezus jest Drogą prowadzącą do Ojca za pomocą Ewangelii, którą nam dał jako drogę do przebycia, aby osiągnąć zbawienie.

Jezus jest Prawdą, ponieważ jako Żywe Słowo, On sam jest źródłem i przypieczętowaniem całego Bożego Objawienia. Masoneria kościelna usiłuje więc zaciemnić Jego Boskie Słowo przez interpretacje naturalistyczne i racjonalistyczne. Poprzez próby uczynienia Go rzekomo bardziej zrozumiałym i lepiej słuchanym, pozbawia Je całej nadprzyrodzonej zawartości. Przez to szerzą się coraz bardziej błędy w Kościele katolickim. Z powodu rozpowszechniania się tych błędów wielu oddala się dziś od prawdziwej wiary, realizując w ten sposób prorocтво, które dałam wam w Fatimie: «Przyjdą czasy, gdy wielu ludzi utraci prawdziwą wiarę.»

Utrata wiary to odstępstwo. Masoneria kościelna działa w podstępny i diabelski sposób, aby wszystkich ludzi doprowadzić do odstępstwa.

Jezus jest Życiem, ponieważ daje Łaskę. Celem masonerii kościelnej jest usprawiedliwianie grzechu, przedstawianie go nie jako zła, lecz

jako wartości i dobra. Doradza się popełnianie go jako sposób zaspokajania wymagań własnej natury i niszczy się przez to korzeń, z którego mogłaby wyrosnąć skrucha. Mówi się, że spowiedź nie jest już konieczna. Zgubny owoc tego przekłętą raka – który rozszerzył się w całym Kościele – to powszechny zanik spowiedzi indywidualnej. Dusze stale żyją w grzechu, odrzucając dar Życia, ofiarowanego nam przez Jezusa.

Jezus jest Drogą prowadzącą do Ojca za pomocą Ewangelii. Masoneria kościelna popiera egzegezę, która – doszukując się w Ewangelii najróżniejszych gatunków literackich – daje wyjaśnienia racjonalistyczne i naturalistyczne. Przez to cała Ewangelia jest ciągle rozrywana. Dochodzi się w końcu do zaprzeczania historycznej rzeczywistości cudów i zmartwychwstania Chrystusa, a nawet poddaje się w wątpliwość samą Boskość Jezusa i Jego zbawczą misję.

Po zniszczeniu Chrystusa historycznego *Bestia o dwóch rogach*, podobna do baranka, usiłuje zniszczyć Chrystusa Mistycznego, którym jest Kościół. Ten założony przez Chrystusa Kościół jest jedyny: to Kościół święty, powszechny, apostołski, jeden – zbudowany na Piotrze. Jak Jezus tak i Kościół – przez Niego założony i będący Jego Mistycznym Ciałem – jest *prawdą, życiem i drogą*.

Kościół jest prawdą, gdyż to jedynie jemu Jezus powierzył strzeżenie całego nienaruszalnego depozytu wiary. Powierzył to Kościołowi hierarchicznemu, czyli Papieżowi i zjednoczonym z nim Biskupom. Masoneria kościelna usiłuje zniszczyć tę rzeczywistość przez *fałszywy ekumenizm*, skłaniający od przyjęcia wszystkich Kościołów chrześcijańskich jako posiadających część prawdy. Masoneria kościelna opracowuje plan założenia jednego powszechnego Kościoła ekumenicznego, utworzonego przez zmieszanie wszystkich wyznań chrześcijańskich – w tym i Kościoła katolickiego.

Kościół jest życiem, ponieważ daje Łaskę i jedynie on posiada skuteczne środki udzielania łaski – siedem sakramentów. Jest on życiem zwłaszcza dlatego, że jedynie jemu została udzielona moc sprawowania Eucharystii – dzięki kapłaństwu służebnemu, hierarchicznemu. W Eucharystii Jezus Chrystus jest rzeczywiście obecny ze Swoim chwalebny-m Ciałem i Swoim Bóstwem.

Masoneria kościelna usiłuje na wiele podstępnych sposobów zaatakować w Kościele kult sakramentu Eucharystii. Uznaje w niej jedynie aspekt Uczty, a usiłuje pomniejszyć jej wartość jako Ofiary i zanegować rzeczywistość i osobową obecność Jezusa w konsekrowanych Hostiach. W tym celu stopniowo zostały zniesione wszelkie zewnętrzne oznaki wyrażające wiarę w rzeczywistą obecność Jezusa w Eucharystii, np. przyklęknięcie, godziny publicznej adoracji, święty zwyczaj otaczania Tabernakulum światłami i kwiatami.

Kościół jest drogą, ponieważ prowadzi do Ojca, przez Syna, w Duchu Świętym – drogą doskonałej jedności. Jak Ojciec i Syn są Jedno, tak wy powinniście stanowić ze sobą jedno. Jezus pragnął, by Jego Kościół był znakiem i narzędziem jedności całego rodzaju ludzkiego. Kościołowi udaje się zachować jedność, gdy opiera się na kamieniu węgielnym swej jedności: na Piotrze i na Papieżu, który dziedziczny charyzmat Piotra.

Masoneria usiłuje więc zniszczyć jedność Kościoła przez podstępny i zdradziecki *atak na Papieża*. Zawija jej ona spisek opozycji i kon-testacji wobec Papieża. Wspiera i wynagradza tych, którzy go lekceważą i są mu nieposłuszni. Szerzy głosy krytyczne oraz sprzeciwy Biskupów i teologów. Przez to burzy się sam fundament jedności Kościoła i staje się on coraz bardziej porozrywany i podzielony.

Syllabus

NOTE: Where it is feasible, a syllabus (abstract) will be released, as is being done in connection with this case, at the time the opinion is read. The syllabus constitutes no part of the opinion of the Court but has been prepared by the Reporter of Decisions for the convenience of the reader. See *United States v. Detroit Free Press & Lumber Co.*, 308 U. S. 323, 327.

SUPREME COURT OF THE UNITED STATES

Syllabus

ASSOCIATION FOR MOLECULAR PATHOLOGY ET AL.
v. MYRIAD GENETICS, INC., ET AL.

CERTIORARI TO THE UNITED STATES COURT OF APPEALS FOR
THE FEDERAL CIRCUIT

No. 12–398. Argued April 15, 2013—Decided June 13, 2013

Each human gene is encoded as deoxyribonucleic acid (DNA), which takes the shape of a “double helix.” Each “cross-bar” in that helix consists of two chemically joined nucleotides. Sequences of DNA nucleotides contain the information necessary to create strings of amino acids used to build proteins in the body. The nucleotides that code for amino acids are “exons,” and those that do not are “introns.” Scientists can extract DNA from cells to isolate specific segments for study. They can also synthetically create exon-only strands of nucleotides known as complementary DNA (cDNA). cDNA contains only the exons that occur in DNA, omitting the intervening introns.

Respondent Myriad Genetics, Inc. (Myriad), obtained several patents after discovering the precise location and sequence of the BRCA1 and BRCA2 genes, mutations of which can dramatically increase the risk of breast and ovarian cancer. This knowledge allowed Myriad to determine the genes’ typical nucleotide sequence, which, in turn, enabled it to develop medical tests useful for detecting mutations in these genes in a particular patient to assess the patient’s cancer risk. If valid, Myriad’s patents would give it the exclusive right to isolate an individual’s BRCA1 and BRCA2 genes, and would give Myriad the exclusive right to synthetically create BRCA cDNA. Petitioners filed suit, seeking a declaration that Myriad’s patents are invalid under 35 U. S. C. §101. As relevant here, the District Court granted summary judgment to petitioners, concluding that Myriad’s claims were invalid because they covered products of nature. The Federal Circuit initially reversed, but on remand in light of *Myriad v. Prometheus Laboratories, Inc.*, 689 F.3d 1301, 1312 (2012), the Circuit found both isolated DNA and cDNA patent eligible.

Syllabus

Held: A naturally occurring DNA segment is a product of nature and not patent eligible merely because it has been isolated, but cDNA is patent eligible because it is not naturally occurring. Pp. 10–18.

(a) The Patent Act permits patents to be issued to “[w]hoever invents or discovers any new and useful . . . composition of matter,” §101, but “laws of nature, natural phenomena, and abstract ideas” “are basic tools of scientific and technological work” that lie beyond the domain of patent protection, *Mayo, supra*, at _____. The rule against patents on naturally occurring things has limits, however. Patent protection strikes a delicate balance between creating “incentives that lead to creation, invention, and discovery” and “imped[ing] the flow of information that might permit, indeed spur, invention.” *Id.*, at _____. This standard is used to determine whether Myriad’s patents claim a “new and useful . . . composition of matter,” §101, or claim naturally occurring phenomena. Pp. 10–11.

(b) Myriad’s DNA claim falls within the law of nature exception. Myriad’s principal contribution was uncovering the precise location and genetic sequence of the BRCA1 and BRCA2 genes. *Diamond v. Chakrabarty*, 447 U. S. 308, is central to the patent-eligibility inquiry whether such action was new “with markedly different characteristics from any found in nature,” *id.*, at 310. Myriad did not create or alter either the genetic information encoded in the BRCA1 and BRCA2 genes or the genetic structure of the DNA. It found an important and useful gene, but groundbreaking, innovative, or even brilliant discovery does not by itself satisfy the §101 inquiry. See *Funk Brothers Seed Co. v. Kalo Inoculant Co.*, 333 U. S. 127. Finding the location of the BRCA1 and BRCA2 genes does not render the genes patent eligible “new . . . composition[s] of matter,” §101. Myriad’s patent descriptions highlight the problem with its claims: They detail the extensive process of discovery, but extensive effort alone is insufficient to satisfy §101’s demands. Myriad’s claims are not saved by the fact that isolating DNA from the human genome severs the chemical bonds that bind gene molecules together. The claims are not expressed in terms of chemical composition, nor do they rely on the chemical changes resulting from the isolation of a particular DNA section. Instead, they focus on the genetic information encoded in the BRCA1 and BRCA2 genes. Finally, Myriad argues that the Patent and Trademark Office’s past practice of awarding gene patents is entitled to deference, citing *J. E. M. Ag Supply, Inc. v. Pioneer Hi-Bred Int’l, Inc.*, 534 U. S. 124, a case where Congress had endorsed a PTO practice in subsequent legislation. There has been no such endorsement here, and the United States argued in the Federal Circuit and in this Court that isolated DNA was not patent eligible under §101. Pp. 13–16.

Syllabus

(c) cDNA is not a “product of nature,” so it is patent eligible under §101. cDNA does not present the same obstacles to patentability as naturally occurring, isolated DNA segments. Its creation results in an exons-only molecule, which is not naturally occurring. Its order of the exons may be dictated by nature, but the lab technician unquestionably creates something new when introns are removed from a DNA sequence to make cDNA. Pp. 16–17.

(d) This case, it is important to note, does not involve method claims, patents on new applications of knowledge about the BRCA1 and BRCA2 genes, or the patentability of DNA in which the order of the naturally occurring nucleotides has been altered. Pp. 17–18.

689 F. 3d 1303, affirmed in part and reversed in part.

THOMAS, J., delivered the opinion of the Court, in which ROBERTS, C. J., and KENNEDY, GINSBURG, BREYER, ALITO, SOTOMAYOR, and KAGAN, JJ., joined, and in which SCALIA, J., joined in part. SCALIA, J., filed an opinion concurring in part and concurring in the judgment.

Opinion of the Court

NOTICE: This opinion is subject to formal revision before publication in the preliminary print of the United States Reports. Readers are requested to notify the Reporter of Decisions, Supreme Court of the United States, Washington, D. C. 20543, of any typographical or other formal errors, in order that corrections may be made before the preliminary print goes to press.

SUPREME COURT OF THE UNITED STATES

No. 12–388

ASSOCIATION FOR MOLECULAR PATHOLOGY,
ET AL., PETITIONERS v. MYRIAD
GENETICS, INC., ET AL.

ON WRIT OF CERTIORARI TO THE UNITED STATES COURT OF
APPEALS FOR THE FEDERAL CIRCUIT

[June 13, 2013]

JUSTICE THOMAS delivered the opinion of the Court.

Respondent Myriad Genetics, Inc. (Myriad), discovered the precise location and sequence of two human genes, mutations of which can substantially increase the risks of breast and ovarian cancer. Myriad obtained a number of patents based upon its discovery. This case involves claims from three of them and requires us to resolve whether a naturally occurring segment of deoxyribonucleic acid (DNA) is patent eligible under 35 U. S. C. §101 by virtue of its isolation from the rest of the human genome. We also address the patent eligibility of synthetically created DNA known as complementary DNA (cDNA), which contains the same protein-coding information found in a segment of natural DNA but omits portions within the DNA segment that do not code for proteins. For the reasons that follow, we hold that a naturally occurring DNA segment is a product of nature and not patent eligible merely because it has been isolated, but that cDNA is patent eligible because it is not naturally occurring. We, therefore, affirm in part and reverse in part the decision of

Opinion of the Court

the United States Court of Appeals for the Federal Circuit.

I
A

Genes form the basis for hereditary traits in living organisms. See generally *Association for Molecular Pathology v. United States Patent and Trademark Office*, 702 F. Supp. 2d 181, 192–211 (SDNY 2010). The human genome consists of approximately 22,000 genes packed into 23 pairs of chromosomes. Each gene is encoded as DNA, which takes the shape of the familiar “double helix” that Doctors James Watson and Francis Crick first described in 1953. Each “cross-bar” in the DNA helix consists of two chemically joined nucleotides. The possible nucleotides are adenine (A), thymine (T), cytosine (C), and guanine (G), each of which binds naturally with another nucleotide: A pairs with T; C pairs with G. The nucleotide cross-bars are chemically connected to a sugar-phosphate backbone that forms the outside framework of the DNA helix. Sequences of DNA nucleotides contain the information necessary to create strings of amino acids, which in turn are used in the body to build proteins. Only some DNA nucleotides, however, code for amino acids; these nucleotides are known as “exons.” Nucleotides that do not code for amino acids, in contrast, are known as “introns.”

Creation of proteins from DNA involves two principal steps, known as transcription and translation. In transcription, the bonds between DNA nucleotides separate, and the DNA helix unwinds into two single strands. A single strand is used as a template to create a complementary ribonucleic acid (RNA) strand. The nucleotides on the DNA strand pair naturally with their counterparts, with the exception that RNA uses the nucleotide base uracil (U) instead of thymine (T). Transcription results in a single strand RNA molecule, known as pre-RNA, whose nucleotides form an inverse image of the DNA strand from which

Opinion of the Court

it was created. Pre-RNA still contains nucleotides corresponding to both the exons and introns in the DNA molecule. The pre-RNA is then naturally “spliced” by the physical removal of the introns. The resulting product is a strand of RNA that contains nucleotides corresponding only to the exons from the original DNA strand. The exons-only strand is known as messenger RNA (mRNA), which creates amino acids through translation. In translation, cellular structures known as ribosomes read each set of three nucleotides, known as codons, in the mRNA. Each codon either tells the ribosomes which of the 20 possible amino acids to synthesize or provides a stop signal that ends amino acid production.

DNA’s informational sequences and the processes that create mRNA, amino acids, and proteins occur naturally within cells. Scientists can, however, extract DNA from cells using well known laboratory methods. These methods allow scientists to isolate specific segments of DNA—for instance, a particular gene or part of a gene—which can then be further studied, manipulated, or used. It is also possible to create DNA synthetically through processes similarly well known in the field of genetics. One such method begins with an mRNA molecule and uses the natural bonding properties of nucleotides to create a new, synthetic DNA molecule. The result is the inverse of the mRNA’s inverse image of the original DNA, with one important distinction: Because the natural creation of mRNA involves splicing that removes introns, the synthetic DNA created from mRNA also contains only the exon sequences. This synthetic DNA created in the laboratory from mRNA is known as complementary DNA (cDNA).

Changes in the genetic sequence are called mutations. Mutations can be as small as the alteration of a single nucleotide—a change affecting only one letter in the genetic code. Such small-scale changes can produce an entirely different amino acid or can end protein production alto-

Opinion of the Court

gether. Large changes, involving the deletion, rearrangement, or duplication of hundreds or even millions of nucleotides, can result in the elimination, misplacement, or duplication of entire genes. Some mutations are harmless, but others can cause disease or increase the risk of disease. As a result, the study of genetics can lead to valuable medical breakthroughs.

B

This case involves patents filed by Myriad after it made one such medical breakthrough. Myriad discovered the precise location and sequence of what are now known as the BRCA1 and BRCA2 genes. Mutations in these genes can dramatically increase an individual’s risk of developing breast and ovarian cancer. The average American woman has a 12- to 13-percent risk of developing breast cancer, but for women with certain genetic mutations, the risk can range between 50 and 90 percent for breast cancer and between 20 and 50 percent for ovarian cancer. Before Myriad’s discovery of the BRCA1 and BRCA2 genes, scientists knew that heredity played a role in establishing a woman’s risk of developing breast and ovarian cancer, but they did not know which genes were associated with these cancers.

Myriad identified the exact location of the BRCA1 and BRCA2 genes on chromosomes 17 and 13. Chromosome 17 has approximately 80 million nucleotides, and chromosome 13 has approximately 114 million. *Association for Molecular Pathology v. United States Patent and Trademark Office*, 689 F. 3d 1303, 1328 (CA Fed. 2012). Within those chromosomes, the BRCA1 and BRCA2 genes are each about 80,000 nucleotides long. If just exons are counted, the BRCA1 gene is only about 5,500 nucleotides long; for the BRCA2 gene, that number is about 10,200. *Ibid.* Knowledge of the location of the BRCA1 and BRCA2 genes allowed Myriad to determine their typical nucleotide

Opinion of the Court

sequence.¹ That information, in turn, enabled Myriad to develop medical tests that are useful for detecting mutations in a patient's BRCA1 and BRCA2 genes and thereby assessing whether the patient has an increased risk of cancer.

Once it found the location and sequence of the BRCA1 and BRCA2 genes, Myriad sought and obtained a number of patents. Nine composition claims from three of those patents are at issue in this case.² See *id.*, at 1309, and n. 1 (noting composition claims). Claims 1, 2, 5, and 6 from the '282 patent are representative. The first claim asserts a patent on "[a]n isolated DNA coding for a BRCA1 polypeptide," which has "the amino acid sequence set forth in SEQ ID NO:2." App. 822. SEQ ID NO:2 sets forth a list of 1,863 amino acids that the typical BRCA1 gene encodes. See *id.*, at 785–790. Put differently, claim 1 asserts a patent claim on the DNA code that tells a cell to produce the string of BRCA1 amino acids listed in SEQ ID NO:2.

Claim 2 of the '282 patent operates similarly. It claims "[t]he isolated DNA of claim 1, wherein said DNA has the nucleotide sequence set forth in SEQ ID NO:1." *Id.*, at 822. Like SEQ ID NO:2, SEQ ID NO:1 sets forth a long list of data, in this instance the sequence of cDNA that codes for the BRCA1 amino acids listed in claim 1. Importantly, SEQ ID NO:1 lists only the cDNA exons in the BRCA1 gene, rather than a full DNA sequence containing both exons and introns. See *id.*, at 779 (stating that SEQ ID NO:1's "MOLECULE TYPE:" is "cDNA"). As a result, the Federal Circuit recognized that claim 2 asserts a patent on the cDNA nucleotide sequence listed in SEQ ID

¹Technically, there is no "typical" gene because nucleotide sequences vary between individuals, sometimes dramatically. Geneticists refer to the most common variations of genes as "wild types."

²At issue are claims 1, 2, 5, 6, and 7 of U.S. Patent 5,747,282 (the '282 patent), claim 1 of U.S. Patent 5,693,473 (the '473 patent), and claims 1, 6, and 7 of U.S. Patent 5,857,492 (the '492 patent).

Opinion of the Court

NO:1, which codes for the typical BRCA1 gene. 689 F.3d, at 1326, n. 9; *id.*, at 1337 (Moore, J., concurring in part); *id.*, at 1356 (Bryson, J., concurring in part and dissenting in part).

Claim 5 of the '282 patent claims a subset of the data in claim 1. In particular, it claims "[a]n isolated DNA having at least 15 nucleotides of the DNA of claim 1." App. 822. The practical effect of claim 5 is to assert a patent on any series of 15 nucleotides that exist in the typical BRCA1 gene. Because the BRCA1 gene is thousands of nucleotides long, even BRCA1 genes with substantial mutations are likely to contain at least one segment of 15 nucleotides that correspond to the typical BRCA1 gene. Similarly, claim 6 of the '282 patent claims "[a]n isolated DNA having at least 15 nucleotides of the DNA of claim 2." *Ibid.* This claim operates similarly to claim 5, except that it references the cDNA-based claim 2. The remaining claims at issue are similar, though several list common mutations rather than typical BRCA1 and BRCA2 sequences. See *ibid.* (claim 7 of the '282 patent); *id.*, at 930 (claim 1 of the '473 patent); *id.*, at 1028 (claims 1, 6, and 7 of the '492 patent).

C

Myriad's patents would, if valid, give it the exclusive right to isolate an individual's BRCA1 and BRCA2 genes (or any strand of 15 or more nucleotides within the genes) by breaking the covalent bonds that connect the DNA to the rest of the individual's genome. The patents would also give Myriad the exclusive right to synthetically create BRCA cDNA. In Myriad's view, manipulating BRCA DNA in either of these fashions triggers its "right to exclude others from making" its patented composition of matter under the Patent Act. 35 U.S.C. §154(a)(1); see also §271(a) ("[W]hoever without authority makes . . . any patented invention . . . infringes the patent").

Opinion of the Court

But isolation is necessary to conduct genetic testing, and Myriad was not the only entity to offer BRCA testing after it discovered the genes. The University of Pennsylvania's Genetic Diagnostic Laboratory (GDL) and others provided genetic testing services to women. Petitioner Dr. Harry Ostrer, then a researcher at New York University School of Medicine, routinely sent his patients' DNA samples to GDL for testing. After learning of GDL's testing and Ostrer's activities, Myriad sent letters to them asserting that the genetic testing infringed Myriad's patents. App. 94–95 (Ostrer letter). In response, GDL agreed to stop testing and informed Ostrer that it would no longer accept patient samples. Myriad also filed patent infringement suits against other entities that performed BRCA testing, resulting in settlements in which the defendants agreed to cease all allegedly infringing activity. 689 F. 3d, at 1315. Myriad, thus, solidified its position as the only entity providing BRCA testing.

Some years later, petitioner Ostrer, along with medical patients, advocacy groups, and other doctors, filed this lawsuit seeking a declaration that Myriad's patents are invalid under 35 U. S. C. §101. 702 F. Supp. 2d, at 186. Citing this Court's decision in *MedImmune, Inc. v. Genentech, Inc.*, 549 U. S. 118 (2007), the District Court denied Myriad's motion to dismiss for lack of standing. *Association for Molecular Pathology v. United States Patent and Trademark Office*, 689 F. Supp. 2d 385, 385–392 (SDNY 2009). The District Court then granted summary judgment to petitioners on the composition claims at issue in this case based on its conclusion that Myriad's claims, including claims related to cDNA, were invalid because they covered products of nature. 702 F. Supp. 2d, at 220–237. The Federal Circuit reversed, *Association for Molecular Pathology v. United States Patent and Trademark Office*, 658 F. 3d 1329 (2011), and this Court granted the petition for certiorari, vacated the judgment, and re-

Opinion of the Court

manded the case in light of *Mayo Collaborative Services v. Prometheus Laboratories, Inc.*, 566 U. S. ____ (2012). See *Association for Molecular Pathology v. Myriad Genetics, Inc.*, 568 U. S. ____ (2012).

On remand, the Federal Circuit affirmed the District Court in part and reversed in part, with each member of the panel writing separately. All three judges agreed that only petitioner Ostrer had standing. They reasoned that Myriad's actions against him and his stated ability and willingness to begin BRCA1 and BRCA2 testing if Myriad's patents were invalidated were sufficient for Article III standing. 689 F. 3d, at 1323; *id.*, at 1337 (opinion of Moore, J.); *id.*, at 1348 (opinion of Bryson, J.).

With respect to the merits, the court held that both isolated DNA and cDNA were patent eligible under §101. The central dispute among the panel members was whether the act of isolating DNA—separating a specific gene or sequence of nucleotides from the rest of the chromosome—is an inventive act that entitles the individual who first isolates it to a patent. Each of the judges on the panel had a different view on that question. Judges Lourie and Moore agreed that Myriad's claims were patent eligible under §101 but disagreed on the rationale. Judge Lourie relied on the fact that the entire DNA molecule is held together by chemical bonds and that the covalent bonds at both ends of the segment must be severed in order to isolate segments of DNA. This process technically creates new molecules with unique chemical compositions. See *id.*, at 1328 (“Isolated DNA . . . is a free-standing portion of a larger, natural DNA molecule. Isolated DNA has been cleaved (*i.e.*, had covalent bonds in its backbone chemically severed) or synthesized to consist of just a fraction of a naturally occurring DNA molecule”). Judge Lourie found this chemical alteration to be dispositive, because isolating a particular strand of DNA creates a nonnaturally occurring molecule, even though the

Opinion of the Court

chemical alteration does not change the information-transmitting quality of the DNA. See *id.*, at 1330 (“The claimed isolated DNA molecules are distinct from their natural existence as portions of larger entities, and their informational content is irrelevant to that fact. We recognize that biologists may think of molecules in terms of their uses, but genes are in fact materials having a chemical nature”). Accordingly, he rejected petitioners’ argument that isolated DNA was ineligible for patent protection as a product of nature.

Judge Moore concurred in part but did not rely exclusively on Judge Lourie’s conclusion that chemically breaking covalent bonds was sufficient to render isolated DNA patent eligible. *Id.*, at 1341 (“To the extent the majority rests its conclusion on the chemical differences between [naturally occurring] and isolated DNA (breaking the covalent bonds), I cannot agree that this is sufficient to hold that the claims to human genes are directed to patentable subject matter”). Instead, Judge Moore also relied on the United States Patent and Trademark Office’s (PTO) practice of granting such patents and on the reliance interests of patent holders. *Id.*, at 1343. However, she acknowledged that her vote might have come out differently if she “were deciding this case on a blank canvas.” *Ibid.*

Finally, Judge Bryson concurred in part and dissented in part, concluding that isolated DNA is not patent eligible. As an initial matter, he emphasized that the breaking of chemical bonds was not dispositive: “[T]here is no magic to a chemical bond that requires us to recognize a new product when a chemical bond is created or broken.” *Id.*, at 1351. Instead, he relied on the fact that “[t]he nucleotide sequences of the claimed molecules are the same as the nucleotide sequences found in naturally occurring human genes.” *Id.*, at 1355. Judge Bryson then concluded that genetic “structural similarity dwarfs the significance

Opinion of the Court

of the structural differences between isolated DNA and naturally occurring DNA, especially where the structural differences are merely ancillary to the breaking of covalent bonds, a process that is itself not inventive.” *Ibid.* Moreover, Judge Bryson gave no weight to the PTO’s position on patentability because of the Federal Circuit’s position that “the PTO lacks substantive rulemaking authority as to issues such as patentability.” *Id.*, at 1357.

Although the judges expressed different views concerning the patentability of isolated DNA, all three agreed that patent claims relating to cDNA met the patent eligibility requirements of §101. *Id.*, at 1326, and n. 9 (recognizing that some patent claims are limited to cDNA and that such claims are patent eligible under §101); *id.*, at 1337 (Moore, J., concurring in part); *id.*, at 1356 (Bryson, J., concurring in part and dissenting in part) (“cDNA cannot be isolated from nature, but instead must be created in the laboratory . . . because the introns that are found in the native gene are removed from the cDNA segment”).³ We granted certiorari. 568 U. S. ____ (2012).

II
A

Section 101 of the Patent Act provides:

“Whoever invents or discovers any new and useful . . . composition of matter, or any new and useful improvement thereof, may obtain a patent therefor, subject to the conditions and requirements of this title.”

³Myriad continues to challenge Dr. Oestreich’s Declaratory Judgment Act standing in this Court. Brief for Respondents 17–22. But we find that, under the Court’s decision in *MedImmune, Inc. v. Genentech, Inc.*, Dr. Oestreich has alleged sufficient facts “under all the circumstances, [to] show that there is a substantial controversy, between parties having adverse legal interests, of sufficient immediacy and reality to warrant the issuance of a declaratory judgment.” 549 U. S. 118, 127 (2007) (internal quotation marks omitted).

Opinion of the Court

35 U. S. C. §101.

We have “long held that this provision contains an important implicit exception[;] Laws of nature, natural phenomena, and abstract ideas are not patentable.” *Mayo*, 566 U. S., at ____ (slip op., at 1) (internal quotation marks and brackets omitted). Rather, “they are the basic tools of scientific and technological work” that lie beyond the domain of patent protection. *Id.*, at ____ (slip op., at 2). As the Court has explained, without this exception, there would be considerable danger that the grant of patents would “tie up” the use of such tools and thereby “inhibit future innovation premised upon them.” *Id.*, at ____ (slip op., at 17). This would be at odds with the very point of patents, which exist to promote creation. *Diamond v. Chakrabarty*, 447 U. S. 303, 309 (1980) (Products of nature are not created, and “manifestations . . . of nature [are] free to all men and reserved exclusively to none”).

The rule against patents on naturally occurring things is not without limits, however, for “all inventions at some level embody, use, reflect, rest upon, or apply laws of nature, natural phenomena, or abstract ideas,” and “too broad an interpretation of this exclusionary principle could eviscerate patent law.” 566 U. S., at ____ (slip op., at 2). As we have recognized before, patent protection strikes a delicate balance between creating “incentives that lead to creation, invention, and discovery” and “imped[ing] the flow of information that might permit, indeed spur, invention.” *Id.*, at ____ (slip op., at 23). We must apply this well-established standard to determine whether Myriad’s patents claim any “new and useful . . . composition of matter,” §101, or instead claim naturally occurring phenomena.

B

It is undisputed that Myriad did not create or alter any of the genetic information encoded in the BRCA1 and

Opinion of the Court

BRCA2 genes. The location and order of the nucleotides existed in nature before Myriad found them. Nor did Myriad create or alter the genetic structure of DNA. Instead, Myriad’s principal contribution was uncovering the precise location and genetic sequence of the BRCA1 and BRCA2 genes within chromosomes 17 and 13. The question is whether this renders the genes patentable.

Myriad recognizes that our decision in *Chakrabarty* is central to this inquiry. Brief for Respondents 14, 23–27. In *Chakrabarty*, scientists added four plasmids to a bacterium, which enabled it to break down various components of crude oil. 447 U. S., at 305, and n. 1. The Court held that the modified bacterium was patentable. It explained that the patent claim was “not to a hitherto unknown natural phenomenon, but to a nonnaturally occurring manufacture or composition of matter—a product of human ingenuity ‘having a distinctive name, character [and] use.’” *Id.*, at 309–310 (quoting *Hartranft v. Wiegmann*, 121 U. S. 609, 615 (1887); alteration in original). The *Chakrabarty* bacterium was new “with markedly different characteristics from any found in nature,” 447 U. S., at 310, due to the additional plasmids and resultant “capacity for degrading oil.” *Id.*, at 305, n. 1. In this case, by contrast, Myriad did not create anything. To be sure, it found an important and useful gene, but separating that gene from its surrounding genetic material is not an act of invention.

Groundbreaking, innovative, or even brilliant discovery does not by itself satisfy the §101 inquiry. In *Funk Brothers Seed Co. v. Kalo Inoculant Co.*, 333 U. S. 127 (1948), this Court considered a composition patent that claimed a mixture of naturally occurring strains of bacteria that helped leguminous plants take nitrogen from the air and fix it in the soil. *Id.*, at 128–129. The ability of the bacteria to fix nitrogen was well known, and farmers commonly “inoculated” their crops with them to improve soil nitrogen

Opinion of the Court

levels. But farmers could not use the same inoculant for all crops, both because plants use different bacteria and because certain bacteria inhibit each other. *Id.*, at 129–130. Upon learning that several nitrogen-fixing bacteria did not inhibit each other, however, the patent applicant combined them into a single inoculant and obtained a patent. *Id.*, at 130. The Court held that the composition was not patent eligible because the patent holder did not alter the bacteria in any way. *Id.*, at 132 (“There is no way in which we could call [the bacteria mixture a product of invention] unless we borrowed invention from the discovery of the natural principle itself”). His patent claim thus fell squarely within the law of nature exception. So do Myriad’s. Myriad found the location of the BRCA1 and BRCA2 genes, but that discovery, by itself, does not render the BRCA genes “new . . . composition[s] of matter,” §101, that are patent eligible.

Indeed, Myriad’s patent descriptions highlight the problem with its claims. For example, a section of the ’282 patent’s Detailed Description of the Invention indicates that Myriad found the location of a gene associated with increased risk of breast cancer and identified mutations of that gene that increase the risk. See App. 748–749.⁴ In

⁴The full relevant text of the Detailed Description of the Patent is as follows:

“It is a discovery of the present invention that the BRCA1 locus which predisposes individuals to breast cancer and ovarian cancer, is a gene encoding a BRCA1 protein, which has been found to have no significant homology with known protein or DNA sequences. . . . It is a discovery of the present invention that mutations in the BRCA1 locus in the germline are indicative of a predisposition to breast cancer and ovarian cancer. Finally, it is a discovery of the present invention that somatic mutations in the BRCA1 locus are also associated with breast cancer, ovarian cancer and other cancers, which represents an indicator of these cancers or of the prognosis of these cancers. The mutational events of the BRCA1 locus can involve deletions, insertions and point mutations.” App. 749.

Opinion of the Court

subsequent language Myriad explains that the location of the gene was unknown until Myriad found it among the approximately eight million nucleotide pairs contained in a subpart of chromosome 17. See *ibid.*⁵ The ’473 and ’492 patents contain similar language as well. See *id.*, at 854, 847. Many of Myriad’s patent descriptions simply detail the “iterative process” of discovery by which Myriad narrowed the possible locations for the gene sequences that it sought.⁶ See, e.g., *id.*, at 750. Myriad seeks to impart these extensive research efforts into the §101 patent-eligibility inquiry. Brief for Respondents 8–10, 34. But extensive effort alone is insufficient to satisfy the demands of §101.

Nor are Myriad’s claims saved by the fact that isolating DNA from the human genome severs chemical bonds and thereby creates a nonnaturally occurring molecule. Myriad’s claims are simply not expressed in terms of chemical composition, nor do they rely in any way on the chemical changes that result from the isolation of a particular section of DNA. Instead, the claims understandably focus on the genetic information encoded in the BRCA1 and

Notwithstanding Myriad’s repeated use of the phrase “present invention,” it is clear from the text of the patent that the various discoveries are the “invention.”

⁵Starting from a region on the long arm of human chromosome 17 of the human genome, 17q, which has a size estimated at about 8 million base pairs, a region which contains a genetic locus, BRCA1, which causes susceptibility to cancer, including breast and ovarian cancer, has been identified.” *Ibid.*

⁶Myriad first identified groups of relatives with a history of breast cancer (some of whom also had developed ovarian cancer); because these individuals were related, scientists knew that it was more likely that their diseases were the result of genetic predisposition rather than other factors. Myriad compared sections of their chromosomes, looking for shared genetic abnormalities not found in the general population. It was that process which eventually enabled Myriad to determine where in the genetic sequence the BRCA1 and BRCA2 genes reside. See, e.g., *id.*, at 749, 763–778.

Opinion of the Court

BRCA2 genes. If the patents depended upon the creation of a unique molecule, then a would-be infringer could arguably avoid at least Myriad's patent claims on entire genes (such as claims 1 and 2 of the '282 patent) by isolating a DNA sequence that included both the BRCA1 or BRCA2 gene and one additional nucleotide pair. Such a molecule would not be chemically identical to the molecule "invented" by Myriad. But Myriad obviously would resist that outcome because its claim is concerned primarily with the information contained in the genetic sequence, not with the specific chemical composition of a particular molecule.

Finally, Myriad argues that the PTO's past practice of awarding gene patents is entitled to deference, citing *J. E. M. Ag Supply, Inc. v. Pioneer Hi-Bred Int'l, Inc.*, 534 U. S. 124 (2001). See Brief for Respondents 35–39, 49–50. We disagree. *J. E. M.* held that new plant breeds were eligible for utility patents under §101 notwithstanding separate statutes providing special protections for plants, see 7 U. S. C. §§2321 *et seq.* (Plant Variety Protection Act); 35 U. S. C. §§161–164 (Plant Patent Act of 1930). After analyzing the text and structure of the relevant statutes, the Court mentioned that the Board of Patent Appeals and Interferences had determined that new plant breeds were patent eligible under §101 and that Congress had recognized and endorsed that position in a subsequent Patent Act amendment. 534 U. S., at 144–145 (citing *In re Hibberd*, 227 USPQ 443 (1985) and 35 U. S. C. §119(f)). In this case, however, Congress has not endorsed the views of the PTO in subsequent legislation. While Myriad relies on Judge Moore's view that Congress endorsed the PTO's position in a single sentence in the Consolidated Appropriations Act of 2004, see Brief for Respondents 31, n. 8; 689 F. 3d, at 1346, that Act does not even mention genes, much less isolated DNA. §634, 118 Stat. 101 ("None of the funds appropriated or otherwise made available under this

Opinion of the Court

Act may be used to issue patents on claims directed to or encompassing a human organism").

Further undercutting the PTO's practice, the United States argued in the Federal Circuit and in this Court that isolated DNA was not patent eligible under §101, Brief for United States as *Amicus Curiae* 20–33, and that the PTO's practice was not "a sufficient reason to hold that isolated DNA is patent-eligible." *Id.*, at 26. See also *id.*, at 28–29. These concessions weigh against deferring to the PTO's determination.⁷

C

cDNA does not present the same obstacles to patentability as naturally occurring, isolated DNA segments. As already explained, creation of a cDNA sequence from mRNA results in an exons-only molecule that is not naturally occurring.⁸ Petitioners concede that cDNA differs from natural DNA in that "the non-coding regions have

⁷Myriad also argues that we should uphold its patents so as not to disturb the reliance interests of patent holders like itself. Brief for Respondents 38–39. Concerns about reliance interests arising from PTO determinations, insofar as they are relevant, are better directed to Congress. See *Mayo Collaborative Services v. Prometheus Laboratories, Inc.*, 556 U. S. ____ (2012) (slip op., at 29–34).

⁸Some viruses rely on an enzyme called reverse transcriptase to reproduce by copying RNA into cDNA. In rare instances, a side effect of a viral infection of a cell can be the random incorporation of fragments of the resulting cDNA, known as a pseudogene, into the genome. Such pseudogenes serve no purpose; they are not expressed in protein creation because they lack genetic sequences to direct protein expression. See J. Watson et al., *Molecular Biology of the Gene* 142, 144, fig. 7-5 (6th ed. 2008). Perhaps not surprisingly, given pseudogenes' apparently random origins, petitioners "have failed to demonstrate that the pseudogene consists of the same sequence as the BRCA1 cDNA." *Association for Molecular Pathology v. United States Patent and Trademark Office*, 689 F. 3d 1303, 1356, n. 5 (CA Fed. 2012). The possibility that an unusual and rare phenomenon might randomly create a molecule similar to one created synthetically through human ingenuity does not render a composition of matter unpatentable.

Opinion of the Court

been removed.” Brief for Petitioners 49. They nevertheless argue that cDNA is not patent eligible because “[t]he nucleotide sequence of cDNA is dictated by nature, not by the lab technician.” *Id.*, at 51. That may be so, but the lab technician unquestionably creates something new when cDNA is made. cDNA retains the naturally occurring exons of DNA, but it is distinct from the DNA from which it was derived. As a result, cDNA is not a “product of nature” and is patent eligible under §101, except insofar as very short series of DNA may have no intervening introns to remove when creating cDNA. In that situation, a short strand of cDNA may be indistinguishable from natural DNA.⁹

III

It is important to note what is *not* implicated by this decision. First, there are no method claims before this Court. Had Myriad created an innovative method of manipulating genes while searching for the BRCA1 and BRCA2 genes, it could possibly have sought a method patent. But the processes used by Myriad to isolate DNA were well understood by geneticists at the time of Myriad’s patents “were well understood, widely used, and fairly uniform insofar as any scientist engaged in the search for a gene would likely have utilized a similar approach,” 702 F. Supp. 2d, at 202–203, and are not at issue in this case.

Similarly, this case does not involve patents on new applications of knowledge about the BRCA1 and BRCA2 genes. Judge Bryson aptly noted that, “[a]s the first party with knowledge of the [BRCA1 and BRCA2] sequences, Myriad was in an excellent position to claim applications of that knowledge. Many of its unchallenged claims are

Opinion of the Court

limited to such applications.” 689 F. 3d, at 1349.

Nor do we consider the patentability of DNA in which the order of the naturally occurring nucleotides has been altered. Scientific alteration of the genetic code presents a different inquiry, and we express no opinion about the application of §101 to such endeavors. We merely hold that genes and the information they encode are not patent eligible under §101 simply because they have been isolated from the surrounding genetic material.

* * *

For the foregoing reasons, the judgment of the Federal Circuit is affirmed in part and reversed in part.

It is so ordered.

⁹We express no opinion whether cDNA satisfies the other statutory requirements of patentability. See, e.g., 35 U. S. C. §§102, 103, and 112; Brief for United States as Amicus Curiae 19, n. 5.

Opinion of SCALIA, J.

SUPREME COURT OF THE UNITED STATES

No. 12-388

ASSOCIATION FOR MOLECULAR PATHOLOGY,
ET AL., PETITIONERS v. MYRIAD
GENETICS, INC., ET AL.

ON WRIT OF CERTIORARI TO THE UNITED STATES COURT OF
APPEALS FOR THE FEDERAL CIRCUIT

[June 13, 2013]

JUSTICE SCALIA, concurring in part and concurring in the judgment.

I join the judgment of the Court, and all of its opinion except Part I–A and some portions of the rest of the opinion going into fine details of molecular biology. I am unable to affirm those details on my own knowledge or even my own belief. It suffices for me to affirm, having studied the opinions below and the expert briefs presented here, that the portion of DNA isolated from its natural state sought to be patented is identical to that portion of the DNA in its natural state; and that complementary DNA (cDNA) is a synthetic creation not normally present in nature.

SPIS TREŚCI

Świętość życia ludzkiego i wyłączność Boga na stwarzanie człowieka.....	5
Wstęp	7
1. Przyczynowość	7
2. Wiedza, którą posiadam, nie jest moja.....	7
3. Potęga Słowa Bożego	9
4. Przerazili się.....	11
5. Pokłon człowiekowi.....	11
6. Prawda.....	14
7. Z Prawdą będą walczyć	14
8. Sąd Rzeczypospolitej będzie zaraz poinformowany	15
CZEŚĆ PIERWSZA.....	17
I. RZECZYWISTOŚĆ ŚWIATA.....	17
1. Takiej cywilizacji nie było	17
2. Świat jest zepsuty.....	18
3. Odebrano człowiekowi wolność ducha	18
4. Przewrotny świat.....	19
5. Zły duch oszukał cały świat.....	20
6. Model życia bez Boga.....	20
7. Telewizja najskuteczniejszym uwodzicielem szatana.....	21
8. Szatan „stworzył” człowieka – antychrysta	22
9. Świat jest wolny.....	22
II. RZECZYWISTOŚĆ KOŚCIOŁA.....	24
1. Złamanie kręgosłupa.....	24
2. Kościół jest święty	25
3. Kościół wydany na pastwę szatana.....	26
4. Kościół walczy z Bogiem	27
5. Pycha źródłem błędu w Kościele.....	28
6. Współcześni apostołowie.....	28

7. Z Boga uczyniono barana składanego człowiekowi	29
8. Odebrano Bogu moc, aby nie zbawiał	30
9. Przyjdzie na ciebie, Kościele, ucisk	32
III. WALKA DWÓCH ŚWIATÓW	33
1. Wybór	33
2. Świat zmysłów	33
3. Świat nic nie posiada	34
4. Choroba cywilizacyjna	35
5. Świat widzialny sługą	36
6. Kościół i świat w walce o człowieka	37
7. Kościół katolicki zszedł z drogi prawdy	38
8. Kościół katolicki jako jedyne źródło łaski	39
9. Kościół na Ziemi ma ściągać łaskę z Nieba	41
10. Świat jak wścieknięty nienawidzi Kościoła	42
11. Kapłani i wierni nic nie pojmują	42
12. Obrońcy świata ducha śpią	43
13. Obrońcy świata od dawna działają	45
IV. BÓG STWORZYCIEL	48
1. Bóg jest źródłem wszystkiego	48
2. Istota doskonale wolna	48
3. Bóg Ojcem wszelkiego stworzenia	49
4. Rzeczy stworzone mamią	49
5. Stwórca nie gubi się w nowoczesnym świecie	50
6. Człowiek – wydobyta i ukształtowana forma nicości	51
7. Niedoskonały nie stworzy doskonałości	52
8. Zabijanie Boga Stworzyciela (Prawdziwe oblicze in vitro)	52
V. WOLA BOŻA	54
1. Świat jest wolny	54
2. Wola Boga dobrem absolutnym	54
3. Świat – nierozumne dziecko	55
4. Zło i grzech jest poza Wolą Boga	55

5. Wola Boga jest samym dobrem	56
6. Wola Boża przenika wszystko	57
7. Człowiek musi umiłować Wolę Boga	58
8. Wola Boga została wzgardzona	59
9. Poddanie się Woli Bożej	61
10. Konieczność przyjęcia Woli Bożej	61
11. Faryzeusze, pobożni Żydzi dzisiejszego Kościoła	62
VI. CZŁOWIEK	63
1. Bóg Stworzycielem człowieka	63
2. Bóg przewidział przyszłość człowieka	63
3. Bóg stworzył człowieka, żeby go kochać	64
4. Bóg opiekuje się człowiekiem	65
5. Człowiek nie istnieje bez Boga	66
6. Człowiek powołany jest do Nieba	68
7. Każda dusza stwarzana jest osobnym aktem miłości Boga	69
8. Ciało ludzkie przemienie	71
9. Człowiek jest zapisaną księgą, którą odtwarza	72
10. Nad duszę ludzką nie ma nic większego	74
11. Dusza żyje, póki żyje Bożą łaską	75
12. Dusze martwe	77
13. Uzdrawienie duszy	77
14. Usynowienie człowieka	78
15. Usuwanie skutków lękowych duszy	80
16. Miłość jednoczy duszę z Bogiem	81
17. Pragnienie Boga	82
18. Ciało formą ucisku dla duszy	84
19. Świat ducha i świat ciała	85
20. Zabijanie duszy	89
21. Walka o każdą duszę	91
VII. WOLNA WOLA	93
1. Człowiek – istota doskonale wolna	93
2. Człowiek powołany do uwielbienia Boga	94

3. Zniewalanie woli.....	94
4. Ignorancja religijna	95
5. Kształtowanie wolnej woli.....	96
6. Nie ma wyborów bez znaczenia	98
7. Wolna wola a łaska	99
8. Potęga wolnej woli.....	101
9. Człowiek musi przyjąć Wolę Boga	101
10. Zjednoczenie z Wolą Bożą.....	103
11. Pragnienie zgłębiania Woli Bożej	103
12. Emocje to nie wolna wola.....	106
13. Wolna wola a działanie złego ducha	109
VIII. GODNOŚĆ CZŁOWIEKA.....	115
1. Godność człowieka wypływa z Boga Stworzyciela	115
2. Człowiek żył i żyje w Bogu.....	117
3. Najwyższa godność człowieka	121
4. Istota człowieka	122
5. Człowiek został powołany do życia życiem Boskim.....	123
6. Nie kłaniajcie się ciału i nie bądźcie zwierzętami	127
7. Człowiek ze wszystkich stworzeń najniewdzięczniejszy	128
8. Odkryj, człowieku, Boga w sobie.....	131
9. Tajemne siły chcą zniszczyć człowieczeństwo.....	131
10. Życie jest darem chwili.....	132
11. Potępieńcy – mordercy dusz	132
12. Przyrodzona godność	133
CZEŚĆ II	135
IX. ZMIANA KONSTRUKCJI CYWILIZACYJNEJ	135
1. Rozpoczęło się od humanizmu, a skończy się nowym humanizmem	135
X. IN VITRO	141
1. Historia in vitro.....	141
2. Co to jest in vitro?.....	144

XI. OCENA MORALNA IN VITRO WEDŁUG NAUCZANIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO	153
1. In vitro to ludobójstwo?.....	153
2. Produkowanie ludzi bez dusz jest zbrodnią przeciwko Bogu.....	154
3. In vitro – zamawianie pizzy?	156
4. Nauczanie papieży – papież Pius XII (1938-1958)	157
5. Nauczanie papieży – papież Paweł VI (1963-1978).....	158
6. Nauczanie papieży – papież św. Jan Paweł II (1978-2005).....	160
7. Nauczanie papieży – papież Benedykt XVI (2005-2013)	166
8. Nauczanie papieży – Franciszek (2013-).....	168
9. Inne głosy nauczającego Kościoła katolickiego	169
XII. CZŁOWIEK, ROZUMNE ZWIERZĘ (LUDŹ) ZWIERZĘ.....	172
1. W Bogu wszystko ma początek	172
2. Stworzenie człowieka	173
3. Opinia Niezapytanego.....	175
4. Przed dwoma tysiącami lat też mieli problem.....	178
5. Ewolucja	182
6. Podsumowanie	184
XIII. ISTOTA LUDZKA – PRODUKT?	189
XIV. POSŁUCHAJMY NIEZAPYTANEGO O ZDANIE	197
1. Koszmarna prawda	197
2. Stworzyć duszę	198
3. Oto stworzyliśmy człowieka.....	200
4. Współczesna wieża Babel	201
5. Święte komórki ludzkie	202
6. Cykl życia człowieka i zwierzęcia.....	204
7. Bóg nie jest martwy	207
ZAKOŃCZENIE	209

ANEKSY	213	3. Zabijanie duszy	256
ANEKS 1	213	VI. Nie cudzołóż	258
10 Przykazań Bożych.....	213	1. Nieczystość zrywa więź z Bogiem i wyniszcza zdolność kochania	258
1. Wprowadzenie w tajemnicę 10 przykazań Bożych	213	2. Zniewolenie i upośledzenie duchowe jako skutki nieczystości	260
2. Błogosławione, skuteczne straszenie	215	3. Czystość jest dowodem miłości	262
3. Poznaj Wolę Bożą – poznaj swoje dobro.....	216	VII. Nie kradnij.....	267
I. Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną	217	1. Praca jako konieczna pokuta po buncie pierwszych ludzi w Raju	267
1. Zastępowanie świętej religii katolickiej przez różne formy pogaństwa ..	217	2. Oszustwo jako norma i podstawa funkcjonowania cywilizacji XXI w. ..	269
2. Bóg jest tylko jeden i tylko Jemu należy się miano „Bóg”	218	VIII. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu	273
3. Sposób na pomnażanie ludzkich grzechów	219	1. Kłamią tylko tchórze i ludzie leniwi.....	273
4. Należąc do świata, jesteś zabawką w ręku szatana.....	221	2. Całkowity zakaz obmawiania, osądzania, plotkowania i próżnej mowy	274
II. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno	223	IX. Nie pożądaj żony bliźniego swego	277
1. Lęk przed wypowiedaniem Imienia Bożego.....	223	1. Przyczyny i skutki łamania dziewiątego przykazania	277
2. Wszyscy, wierzący i niewierzący, wzywają bez opamiętania	225	X. Ani żadnej rzeczy, która jego jest.....	280
Bożego Imienia	225	1. Zniszczenie doskonałego planu Bożego we własnym życiu	280
3. Przykazania nie są zbiorem marzeń Boga, ale Prawem.....	226		
4. Język szatana i potępionych dusz	229	ANEKS 2	283
5. Skutki przekleństw i złorzeczenia.....	230	Bestie walczące z kościołem katolickim.....	283
III. Pamiętaj, abys dzień święty święcił.....	232	Ogromny czerwony Smok	283
1. Dzień Pański, a nie dzień odpoczynku	232	Bestia podobna do pantery.....	285
2. Czas na refleksję i spotkanie z Bogiem w ciszy	235	Bestia podobna do baranka	290
3. Praca w Dzień Pański	237		
4. Dzień wytchnienia dla duszy i ciała.....	239	ANEKS 3	295
IV. Czcij ojca swego i matkę swoją	241		
1. Wychowanie człowieka do Nieba	241		
2. Rodzicom należy się cześć, bo występują w imieniu Boga.....	242		
3. Obowiązki dzieci wobec rodziców	242		
4. Szacunek należny nauczycielom, wychowawcom i pracodawcom.....	246		
5. Nauczanie przykazań i miłość do Prawa Bożego	248		
6. Władza świecka i duchowna	250		
V. Nie zabijaj.....	252		
1. Świętość życia ludzkiego i wyłączność Boga na stwarzanie człowieka..	252		
2. Zabijanie fizyczne i psychiczne	253		